DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 114. Środa, 28 Maja (9 Czerwca). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; -miesięcznie kop. 67.- -Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Maja (9 Czerwca).

Najwyższe zezwolenie. — Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej dozwolił sekretarzowi kancelarji głównego zarządu stadnin rządowych, radcy stanu *Merderowi*, przyjąć i nosić nadany mu przez króla pruskiego order Korony 3-ej kl.

Wyciąg z postanowienia dotyczącego urzędników ruskiego pochodzenia. Najwyżej zatwierdzoną 16 kwietnia 1869 r. uchwałą komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zapadłą na skutek wniosku ministra skarbu, postanowiono: W uzupełnieniu art. 8 najwyżej zatwierdzonych 30 lipca 1867 r. przepisów o prawach i prerogatywach urzędników ruskiego pochodzenia, zostających w służbie w gubernjach kraju nadwiślańskiego, postanowić, że udzielanie zastrzeżonego na zasadzie powyższego art. 8 wsparcia na wychowanie dzieci, ustaje w razie uwolnienia urzędnika, takowe wsparcie pobierającego, ze służby, lub przejścia go do innych gubernij cesarstwa, chociażby dzieci, na wychowanie których wsparcie wyznaczone zostało, nie doszły 17 lat wieku.

Wydział telegrafów.—W końcu kwietnia, wydział telegrafów podał do powszechnej wiadomości o urządzeniu rusko-duńskiego telegrafu podwodnego z Libawy do wyspy duńskiej Menu. Podwodny ten telegraf połączony jest za pośrednictwem napowietrznych telegrafów duńskich z liną założoną w roku zeszłym pomiędzy brzegami Anglji i Danji. Tym sposobem otwartą zostaje bezpośrednia komunikacja telegraficzna Rosji z Danją i z Anglją. Działanie rusko-duńskiego telegrafu rozpoczyna się 24 maja. *(Gon. Urz.)*

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z d. 23 maja. Szef sztabu wojsk okręgu warszawskiego, jenerał-adjutant *Minkwitz*, otrzymał urlop zagranicę na dni 28. Na czas nieobecności jego, pełnienie obowiązków szefa sztabu okręgowego powierzonem zostało pomocnikowi jego, jenerał-majorowi *Czernickiemu 3.*

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w dalszym ciągu swego ogłoszenia podaje do publicznej wiadomości, że za biletem wjazdu powozem w środek hipodromu omnibusom wjeżdżać się niedozwala, również, że powożący winni stawać we wskazanej im przez służbę kolei pod rygorem wyprowadzenia z hipodromu.

W rozkazię Warszawskiego Ober - Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 147 wydanym, zamieszczono: W dniach 29 Maja (10 Czerwca) i 1 (13) Czerwca roku bieżącego, na polu Mokotowskiem, odbędą się wyścigi konne; służba zatem policyjna, naznaczona w te dni, obowiązaną będzie ściśle przestrzegać porządek ogłoszony w gazetach, a mianowicie: 1) Aby wszystkie powozy udające się na plac wyścigów, przejechawszy rogatki, postępowały jeden za drugim około okopów, trzymając się prawej strony, a zajechawszy tym porządkiem, z tyłu galerji dla wysadzenia publiczności, zaopatrzonej w bilety, udawały się następnie za barjerę, gdzie stawać mają w tyle poza galerjami, w szeregach nie dłuższych od przestrzeni na galerję zajętej. 2) Żaden pojazd, oprócz zaopatrzonych w oddzielne bilety, nie może się znajdować w innym, oprócz wskazanego, miejscu; osoby przybywające na plac w ekwipażach, niezaopatrzone w galerjowe i powozowe bilety, chociaż będą przepuszczone porządkiem wyżej wskazanym poza galerję, wszelako powinny bez zatrzymywania się, przejeżdżać na drugą stronę barjer i tam stawać razem z próżnemi pojazdami podług przepisanego porządku. 3) Omnibusy za barjery, przepuszczane nie będą, lecz winny zatrzymywać się około małej galerji od strony okopu, w miejscach, gdzie uskutecznia się sprzedaż biletów. 4) Osoby udające się na galerje, oznaczone flagami kolorów, odpowiednich posiadanym biletom, przy wejściu obowiązane są tylko po okazaniu takowe zatrzymać przy sobie i zająć właściwy numer miejsca. 5) Chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami zabrania się. 6) Nikt z widzów pieszych nie ma prawa przybliżać się do szranek, lub przekraczać linję przez służbę policyjną utrzymywaną, a nadto przypatrujący się powinni stać spokojnie, nie machać rękami, nie krzyczeć i nie klaskać, ażeby tym sposobem nie przestraszać koni. 7) Opłata kopytkowego uiszczaną być ma przy wyjeździe z miasta, a kwity oddawać należy przy powrocie do miasta w rogatkach: Mokotowskiej i Jerozolimskiej. 8) Zabrania się przyprowadzanie z sobą psów. 9) Pojazdy powracające z wyścigów do miasta, winny postępować przez mostek, położony po za domem poboru opłaty rogatkowej. Omnibusy powracać powinny do miasta, dopiero po rozjechaniu się pojazdów.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 28 Maja (9 Czerwca).

Posiedzenie sejmu peszteńskiego, na którem po szczegółowych obradach nad projektem adresu, takowy został przyjęty, było bardzo burzliwe. Większość, za pomocą sprawionej wrzawy, nie pozwoliła przewódcy lewego środka p. Ghyczy, odpowiedzieć na mowę hrabiego Andrassy, czem tak rozdraźniła stronnictwo opozycyjne, że nie może już być mowy o zamierzonem zbliżeniu pomiędzy lewym środkiem a stronnictwem Deaka. — Gabinet nie mało miał trudności w ukonstytuowaniu wyższego sądu, gdyż jego członkowie nie chcieli

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

WYZYSKIWANIE.

XXVI.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 113).

— Wcale nie źle Toto! Wcale nie źle! Cóż ona na to?

— A cóż? Uśmiechała się... widocznie moje opowiadanie pochlebiało jejmości — lecz ponieważ jest ona podejrzliwa jak kotka i obawia się zawsze znaleźć w pretendencie do swej ręki chciwca na jej fundusze, zacząłem przeto następnie z innej znów beczki, wychwalając mego wujaszka, że to człowiek stateczny, zrobiony na urząd; że oprócz dobrze naładowanej kabzy i posesji własnej, zarabia on jeszcze około czterech tysięcy franków rocznie...

— I wymienił-żeś mnie wreszcie?

— No, naturalnie. Mówiąc szczerze, obawiałem się o dobry skutek, wiedząc, że Karolina zna pana osobiście... lecz z wielkiem mojem podziwieniem babina ucieszyła się bardzo usłyszawszy pańskie nazwisko. „Znam go doskonale, zawołała swoim alzackim akcentem. Istotnie zauważyła ona pana w kantorze naszego pryncypała i podobałeś się jej pan zupełnie. A więc, kiedyż wesele? Ta dama oczekuje tu dzisiaj...

Stary dependent poprawił okulary z gestem stanowczym i powstawszy rzekł:

— Idźmy więc do narzeczonej!

Ulicznik tym razem nie omylił się wcale, albowiem dawna służąca książąt de Champdoce, siedziała w tej chwili przy swojej odwiecznej partji pikiety.

Jednakże na widok mniemanego wujaszka Toto-Chupina, tak się okazała uprzejmą, iż rzuciła na stół karty, pomimo iż miała piętnasty sekwens od króla i czternaście „dysek” w ręku!

Stary dependent okazał się godnym takiego względu. Toto-Chupin, stręczyciel przypadkowych małżeństw, nigdy jeszcze nie widział swojego zwierzchnika tak nadskakującym, tak przyjemnym i rozmównym, jakim on był w tej chwili!

Pani Karolina Schimel nigdy jeszcze nie słyszała tylu i tak pięknie wyszeptanych do jej ucha frazesów...

Doprawdy, było od czego stracić głowę!

I straciła też ją powoli, rozromansowana babina, albowiem ojciec Tantaine z hojnością godną najszczerszej pochwały, kazał podać całą wazę płonącego ponczu, robionego na kirszu.

Spełniano wesołe toasty i rozmawiano wesoło. Tantaine zdawał się być dwudziestoletnim młodzieńcem: albowiem śpiewał i tańczył nawet! Tak jest, tańczył, gdyż na jedno słówko, szepnięte mu przez panią Karolinę, puścił się z nią w szalone koło walca, w oczach zdumionego, osłupiałego z podziwu Chupina!

Lecz za to wszystko jakaż słodka nagroda! O godzinie dziesiątej wieczorem już małżeństwo zostało ułożone zupełnie i pani Karolina podbita, wyszła z kawiarni sułtańskiej oparta na ramieniu swojego przyszłego męża, któremu pozwoliła się teraz zaprowadzić na zaręczynową wieczerzę do oddzielnego gabinetu w jednej z odległych garkuchni.

. . . .

Nazajutrz, o świcie, wyrobnicy przechodzący ulicą Montmartre, znaleźli na ulicy leżącą bez zmysłów kobietę.

Przez miłosierdzie, zanieśli ją do najbliższego posterunku... nie była ona umarłą, lecz nieprzytomną jedynie.

Przyszedłszy do siebie wreszcie, nieszczęśliwa ta oświadczyła, iż nazywa się Karolina Schimel, że weszła była wczoraj wieczorem do restauracji dla wieczerzania z swoim narzeczonym i że od tego już momentu nic sobie więcej zgoła przypomnieć nie może!

Odprowadzono ją przeto do mieszkania, które zajmowała przy ulicy Marcadet.

złożyć przysięgi w ręce ministra sprawiedliwości, który musiał wyjednać sobie oddzielnie delegację od króla do przyjęcia tej przysięgi. Pewne trudności stanowiło także ułożenie wzoru na sztandar dla bataljonów honwedów.— W Przedlitawji mocno zajmuje uwagę powszechną sprawa biskupa Rudigiera; ponieważ na 3-cie wezwanie do stawienia się do sądu, oświadczył on, iż ulegnie tylko przemocy, następnie stawił się do niego urzędnik policyjny, z pomocą policyjną i odstawił go do sądu. Ludność patrząca na jego przejazd pod strażą policyjną, zachowała się biernie i milcząco. Czy biskup Rudigier odpowiadał w sądzie na zadawane mu pytania, niewiadomo, jak również niewiadomo, jaką postawę przybiorą jego koledzy.

Turquie nietylko w usiłowaniach wice-króla Egiptu w przedmiocie zniesienia kapitulacij upatrywała przestępstwo przeciwko władzy sułtana, lecz także i w dążeniach do uznania kanału suezkiego za neutralny, z powodu iż na przekopanie międzymorza udzielony był firman sułtański, a nawet i w zaproszeniach ze strony wice-króla na uroczystość otwarcia kanału, które to zaproszenia według wspomnionego dziennika powinny wyjść od sułtana. Tymczasem w Konstantynopolu krążyła pogłoska, że sułtan zamierza sam być obecny na tej uroczystości, aby sobą zaćmić wice-króla, swego wazala.—Z drugiej strony, jak zapewniają dzienniki wiedeńskie, wice-król podczas pobytu w Wiedniu prowadził także układy o zawarcie traktatu żeglugi pomiędzy Austro-Węgrami a Egiptem; hr. Beust okazał się bardzo przychylnym temu projektowi, ale przed ostateczną decyzją, potrzebował oddać go do rozważenia właściwym ministrom: przedlitawskiemu i węgierskiemu.

Uroczystość ogłoszenia konstytucji odbyła się w Madrycie z całą solennością i z zachowaniem zupełnego porządku. Wojska i gwardja narodowa defilowały przy okrzyku: „Niech żyje konstytucja"! z zapałem powtarzanym przez lud. Według doniesień z prowincji, dzień ten wszędzie obchodzony był radośnie i nigdzie spokojność nie była zakłócona.

Według doniesień z Paryża z poniedziałku, przewidywano tam zwycięztwo zupełne stronnictwa umiarkowano-liberalnego przy uzupełniających wyborach, i przewidywania te sprawdziły się, gdyż jak donosi dzisiejszy nasz telegram, w Paryżu zostali wybrani pp. Garnier-Pagès, Thiers, Juljusz Ferry i Juljusz Favre, zaś w ogóle opozycyjnych kandydatów tego odcienia wybrano 33, a urzędowych 25.—*La Patrie* sądzi, że historja o obeldze jaka spotkała w Chinach zastępcę czasowo nieobecnego posła, p. Rochechouarta, jest zmyśleniem anglików, którzy w jakikolwiek bądź sposób chcą zgotować trudności obecnemu liberalnemu rządowi w Chinach, nieodpowiedniemu ich samolubnym widokom.

Na poufnem zebraniu członków izby lordów stronnictwa zachowawczego, część ich oświadczyła się za odrzuceniem bilu znoszącego kościół panujący w Irlandji, część zaś tylko za wprowadzeniem do niego zmian za pomocą poprawek. W obozie liberalnym, gdzie wyobrażano sobie, iż izba lordów nie ośmieli się stawiać oporu temu bilowi uchwalonemu w izbie gmin tak znaczną większością, panuje z powodu widoków odrzucenia tego bilu w izbie lordów, wielkie rozdrażnienie, które najbardziej uwydatniło się w dzienniku *Times*. P. Gladstonowi przypisują zamiar, w razie odrzucenia tego bilu przez izbę lordów, zamknięcia obecnej sesji, zwołania wkrótce nowej sesji i przedstawienia powtórnie wspomnionego bilu izbie lordów, oraz wprowadzenia do tej izby nowych członków, którzyby tam zapewnili większość stronnictwu liberalnemu. Czy takie są rzeczywiście zamiary pana Gladstona, nie wiadomo, wszelako wieść ta jest dość prawdopodobną.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, *7 czerwca (28 maja)*. **Przybył tu wice-król Egiptu i był przyjęty przez władze i przez ambasadora tureckiego; ze strony dworu nikt urzędownie go nie przyjmował; stanął on w zamku królewskim.**

Paryż, *7 czerwca (28 maja)*. **Zapewniają, że jenerał Fleury został mianowany posłem we Florencji.—Według dotychczasowego rezultatu wyborów, wybór pp. Garnier Pagès, Thiersa, Ferry i Favre, uważają za pewny.**

Paryż, *8 czerwca (29 maja)*. **Rezultat uzupełniających wyborów jest następujący: 25-u kandydatów rządowych, 33-ch opozycyjnych. W Paryżu zostali wybrani pp. Thiers, Garnier-Pagès, Favre i Ferry. Z powodu wyborów były rozruchy w Paryżu, Nantes i Bordeaux.**

Florencja, *8 czerwca (29 maja)*. **Krąży pogłoska, że w ciągu września część wojsk francuzkich zostanie odwołana z Rzymu.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 5 czerwca (24 maja)*. *Wiener Ztng* ogłasza tekst usankcjonowanego przez cesarza prawa w przedmiocie reformy podatku gruntowego.—*Dagbladet* donosi, że budżet ministerstwa wojny wynosi na 1870 rok 74,966,000 guldenów, czyli o 3 miljony więcej niż na rok 1869; obok tego minister wojny żąda udzielenia mu kredytu nadzwyczajnego w wysokości 5 do 6 miljonów guldenów. Budżet wydziału wojny oparty został na obliczeniu armji w wysokości 800,000 ludzi.—*Neue Fremdenblatt* donosi, że cesarz przyjął z zastrzeżeniami zaproszenie ze strony wice-króla na uroczystość otwarcia kanału suezkiego. *(Cor. H. B.)*.

Praga, 7 czerwca (26 maja). Czesi postanowili przedsięwziąć znowu wycieczkę do Konstancji; na uroczystościach mających odbyć się przy kamieniu postawionym dla uczczenia pamięci Hussa, znajdować się będzie najmniej 300 pielgrzymów. Projektowane jest założenie w Konstancji domu czeskiego dla pielgrzymów. (*Cor. Bür.*).

* *Praga, 7 czerwca (26 maja)*. Na wczorajszym meetingu omladiny pod górą Zwicin koło Królowego Dworu, znajdowało się podług pism czeskich 12,000 osób. Po przemówieniu 8-u mówców, przyjęta została rezolucja treści politycznej, kładąca szczególnie nacisk na prawa historyczne Czech. Panował jak najzupełniejszy porządek. (*Tamże*).

* *Trjest, 6 czerwca (25 maja)*. Zeszłej nocy porozlepiane były plakaty wzywające do wytrwałego trzymania się idei połączenia z Włochami, gdzie obchodzona jest dziś uroczystość konstytucji, i do wielkich demonstracij. Plakaty zostały częścią przez samychże czytelników pozrywane. (*Tamże*).

* *Florencja, 5 czerwca (24 maja)*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, deputowany Lobblia złożył dokumenta opieczętowane, które mają dowieść przedajności jednego z deputowanych w przedmiocie monopolu tabacznego. Izba uchwaliła jednomyślnie wziąć pod rozwagę wniosek co do wyprowadzenia śledztwa i oddać akta osobnej komisji. (*Wolffs T. B.*)

* *Bukareszt, 6 czerwca (25 maja)*. Minister spraw wewnętrznych zaproponował izbie deputowanych zamianowanie komisji parlamentarnej, która ma popierać rząd przy regulowaniu stosunków obywatelskich żydów zamieszkałych w kraju. (*Tamże*).

* *Madryt, 5 czerwca (24 maja)*. Minister robót publicznych, monte odpowiadając na interpelację wy-

---

XXVII.

Powszechnie znane zdanie: że „pańskie oko konia tuczy," okazało się jeszcze raz prawdziwem, niestety!

Zaledwie jeden tydzień upłynął, w ciągu którego B. Mascarot zaniechał zwyczaju codziennego zasiadania w konfesjonale kantoru, a już interesa sławnej agencji umieszczania i przeżywiania sług, ucierpiały znacznie. Cała kljentela uskarżała się jednogłośnie.

Przyznawano wprawdzie Beaumarchef'owi że jest zachwycającym, lecz nie dostatecznym.

Były podoficer, zaniepokojony ciążącą nad nim odpowiedzialnością, sprobował był wprawdzie wystąpić z lekkiemi uwagami w obec groźnego pryncypała, lecz szanowny rajfur, zamknął mu usta tak energiczną odprawą, że odtąd biedny Beaumar, nie pisnął już ani słówka i znosił wszystko w milczeniu pełnem rezygnacji.

Lecz cóż w tej chwili znaczył dla pana Mascarota jego kantor! Czyliż ktokolwiek troszczy się o łódkę, gdy już na niej przypłynął do brzegu?

Tak więc i nazajutrz po owej sławnej wyprawie ojca Tantain'a do kawiarni Sułtańskiej,—szacowny Beaumar pozbywał wszystkich interesantów odpowiedzią, że pryncypała nie ma w domu, chociaż istotnie Mascarot siedział zamknięty w swoim gabinecie.

W tym dniu twarz rajfura nosiła na sobie ślady ciężkiego utrudzenia. Niejednokrotnie podnosił on okulary dla przetarcia oczu, których powieki były czerwone i zaognione nawet. Na kominku stała filiżanka z tyzanną, którą Mas carot popijał niekiedy jakby dla ugaszenia wewnętrznego żaru.

I rzecz dziwna! ten człowiek, zazwyczaj tak panujący nad sobą, tak zimny i spokojny zawsze — w tej chwili widocznie znajdował się pod wpływem strasznego wzburzenia umysłu.

Wielcy wodzowie w przeddzień bitwy stanowczej, mogą wprawdzie okazywać się spokojnymi w obec swoich podwładnych, lecz w głębi duszy doznają niezawodnie gorączkowego wzruszenia, jakie zazwyczaj poprzedza każdą ważniejszą czynność w życiu człowieka!

Otóż, dla pana Mascarot'a stanowcza godzina w życiu wybiła — miał on za chwilę wstąpić na drogę, z której już cofnąć się nie można.

Oczekiwał w tej chwili na Katenaka, Hortebiz'a i Pawła, ażeby im odkryć cały plan swój zupełnie. Pierwszym, który przybył na schadzkę, był jak zawsze, doktór, który ukazawszy się w drzwiach gabinetu, rzekł:

— Otrzymałem twoje rozkazy Baptysto i posłuszny im przybywam prosto z pałacu de Mussidan.

— Jakąż tam mają minę?

— Smutną lecz zrezygnowaną. Zresztą, panna Sabina nigdy nie była zbyt wesołego usposobienia, jest przeto obecnie tylko bardziej poważną i bardziej bladą niż przed chorobą swoją.

— Czy widziałeś się na osobności z hrabiną?

— Rozumie się. Powiedziałem jej, że jestem ciągle naciskany przez ludzi posiadających jej listy i że powinna strzedz się ich bardzo! Odpowiedziała mi na to z westchnieniem głębokiej rozpaczy, że pan de Croisenois zaślubi jej córkę — że pewną już jest zezwolenia męża i powolności Sabiny.

O ile ojciec Tantaine łatwo się unosił, o tyle Mascarot był niewzruszonym — chociaż bowiem powinien był doznać nie małej radości, wysłuchawszy tak pomyślnych nowin, ozwał się jednak zimnym prawie tonem:

— Wszystko co postanowiłem, spełni się więc nieodwołalnie. Widziałem dziś rano margrabiego, i jeśli wykona moje rozkazy, a wykonać je musi, to uprzedzimy działania pana de Breulh i Andrzeja. Pan de Croisenois zostanie już mężem hrabianki, gdy oni będą jeszcze śledzić ogłoszenia zapowiedzi. Gdy małżeństwo zostanie już zawarte, drwię sobie z nich wtedy! Co się tyczy głównego naszego przedsięwzięcia, wiedz, że wykończyłem już najzupełniej plan założenia naszego stowarzyszenia, którego dyrekcję powierzam margrabiemu.—Za ośm dni już puścimy w obieg prospekta... Lecz dzisiaj, zajmiemy się jedynie sprawą książąt de Champdoce...

Mowę rajfura przerwało przybycie Pawła, który wszedł z pewną obawą, jakby spodziewając się złego przyjęcia po ostatniem, tak dziwnem zresztą obejściu się z nim ojca Tantaine, głównego powiernika myśli swojego pryncypała.

(*d. c. n.*).

rzekł, że chciał, ażeby profesorowie byli zupełnie swobodni. Nigdy oni nie będą niepokojeni za opinje polityczne. P. Zorilla oświadczył, że zwłoki znakomitych ludzi nie będą przenoszone do Pantheonu, jeżeli rodziny lub municypalności temu się oprą. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 6 czerwca (25 maja).* Nowa konstytucja proklamowaną została dziś uroczyście wśród oznak radości ze strony zgromadzonego ludu, i jednocześnie mężowie stanu, którzy dzierżą władzę wykonawczą, wykonali przysięgę na konstytucję. Deputacje ze wszystkich prowincij, korporacje tutejsze, oraz reprezentanci obcych mocarstw, znajdowali się na uroczystości. Gwardja narodowa i wojska defilowały przed pałacem kortezów wśród pełnego zapału okrzyku: „Niech żyje konstytucja!” W prowincjach także, o ile otrzymano z nich dotąd wiadomości, proklamowanie konstytucji odbyło się wśród wielkiego zapału i bez naruszenia porządku. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 6 czerwca (25 maja).* Na odbytem dziś zgromadzeniu członków kortezów należących do większości, przyjęty został prawie jednomyślnie wniosek mianowania marszałka Serrano rejentem z tytułem „wysokości” i nadania mu atrybucij wyszczególnionych w konstytucji, z wyjątkiem tych, które dotyczą sankcjonowania praw i rozwiązania kortezów, dopóki te ostatnie będą ustawodawczemi. (*Tamże*).

* *Bruksela, 4 czerwca (23 maja).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych zawiadomił, że rząd złoży projekt do prawa w przedmiocie kwestji żydowskiej. Minister wzywa izbę do mianowania komisji dla roztrząśnięcia tej ważnej kwestji. Izba przystaje na tę propozycję. (*Tamże*).

* *Londyn, 5 czerwca (24 maja).* Na odbytym dziś meetingu członków izby lordów, na którym naradzano się nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego, nie powzięto stanowczej decyzji. Kilku mówców, w tej liczbie Derby, przemawiało za stanowczem odrzuceniem tego bilu, podczas gdy inni oświadczyli się za przyjęciem takowego z poprawkami. (*Tamże*).

* *Londyn, 6 czerwca (25 maja).* O przyszłych rozprawach w izbie lordów nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego, słychać co następuje: Lord Harrowby zaproponuje odrzucenie bilu, w czem poprze go lord Derby; przeciwnie lordowie Salisbury i Carnarvon poprzestaną na przemawianiu za poprawkami. Konserwatyści spodziewają się mieć po swej stronie większość 80 głosów. W razie odrzucenia bilu, Gladstone odroczy posiedzenia parlamentu i zwoła takowy znowu w lipcu, dla ponownego złożenia tego bilu. Zapewniają także, że pierwszy minister ma na widoku ewentualność nominacji nowych parów. (*Tamże*).

* *Aleksandrja, 5 czerwca (24 maja).* P. Powell, który udał się na polowanie do Abisynji, został zamordowany przez krajowców wraz ze swoją żoną, dziećmi, domownikami i dwoma misjonarzami. (*Cor. H. B.*)

* *Waszyngton, 6 czerwca (25 maja).* Opinja ministra sprawiedliwości oświadcza, że dalsze istnienie sądów wojennych w stanie Texas jest prawomocne, albowiem stan ten znajduje się jeszcze prawnie na stopie wojennej. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 3 czerwca (22 maja).* Zapewniają, że stronnictwo republikańskie zamierza uczynić z kwestji statku *Alabama* hasło dla wyborów, które odbędą się w końcu jesieni. P. Sumner ma sprzyjać temu projektowi. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 3 czerwca (22 maja).* Donoszą o czynach okrucieństwa popełnianych przez indjan zachodnich, którzy zamordowali kilku osadników. (*Tamże*).

---

* Wczoraj, we wtorek, z powodu szczęśliwego powicia syna przez Jej Cesarską Wysokość Cesarzównę Wielką Księżnę Marję Teodorównę, małżonkę Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione było o godzinie 11-ej z rana, w katedrze prawosławnej św. Trójcy, przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, uroczyste dziękczynne nabożeństwo, w obecności Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, władz wojskowych i cywilnych oraz licznych pobożnych. Podczas modłów o długie życie, z dział na wałach aleksandrowskiej cytadeli dane było 21 wystrzałów. Jednocześnie odprawione było podobne nabożeństwo w archikatedralnym i metropolitalnym kościele św. Jana, oraz we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań.

W kościele oo. Bazyljanów odprawiał uroczyście nabożeństwo biskup chołmskiej grecko-unickiej djecezji ks. Michał Kuziemski.

---

* (Nabożeństwo żałobne). W zeszły poniedziałek, w tutejszym kościele oo. Bazyljanów odprawione było żałobne nabożeństwo za zmarłego we Lwowie metropolitę grecko-katolickiego Spirydjona Litwinowicza, przez przybyłego do Warszawy z objazdu parafij grecko-unickich w gubernji suwałkskiej, biskupa djecezji chołmskiej, ks. Michała Kuziemskiego.

---

* (Strzelnica). Tutejsze towarzystwo strzeleckie powzięło bardzo szczęśliwą myśl urządzenia strzelnicy dla publiczności. Miejsce na strzelnicę wybrano w ogrodzie Saskim. Przepisy ustanowione w tym przedmiocie przez towarzystwo strzeleckie, zawierają się w następujących 10 punktach: 1) Strzelnica otwarta jest dla publiczności przez cały dzień, z wyłączeniem czasu od godziny 2-ej do 5-ej po południu, w którym korzystają z niej wyłącznie członkowie-założyciele strzelnicy. Nad strzelnicą będzie powiewała flaga, oznaczająca czas kiedy takowa otwarta jest dla publiczności. 2) Pragnący strzelać, zechcą dla zachowania kolei zapisywać się na wywieszonej w tym celu tablicy. 3) Jeżeli na tablicy znajdują się pragnący strzelać, to ten kto da 10 wystrzałów, powinien ustąpić miejsce następnemu z kolei. (Strzelający z wielkiego sztućca, ustępuje kolei po trzecim wystrzale). 4) Strzelający bierze broń już nabitą, ale sam odwodzi kurek, przyczem nie pozwala mu się trzymać broni inaczej, jak lufą w górę. 5) Wziąwszy broń do ręki, strzelający powinien dać strzał, nie zabawiając się i nie odwracając się przed wystrzałem. 6) Jeżeli spuszczony kurek nie rozbije pistonu, to należy nie obracając się w tył, poczekać kilka chwil, i zachować kierunek lufy jakby przy strzale. 7) Obejrzenie i naprawienie broni w tym razie, dopełnia się nie przez samego strzelającego, lecz przez ustanowioną do tego służbę. 8) Podczas przestawiania lub przemalowania tarczy, strzelający zechcą nie trzymać broni w rękach. 9) Wejście za kratki, zkąd dają się strzały, dozwolone jest tylko przyjmującym udział w strzelaniu; inne zaś osoby oczekują kolei w przeznaczonym do tego pokoju. 10) Palić za kratką nie wolno. Opłata za strzały oznacza się umiarkowana, a mianowicie: 1 wystrzał z pistoletów żłobkowanych 4 kop., 10 wystrzałów 45 kop.; 1 wystrzał z pistoletu *Flowera* 2½ kop., 10 — 20 kop.; 1 wystrzał z iglicowego małego sztućca 5 kop., 10 — 45 kop.; 1 wystrzał z wielkiego sztućca systemu Plessa 10 kop., 10 — 75 kop.; 1 wystrzał z wiatrówki 2 kop., 10—15 kop.; 1 karton na tarczę pistoletową 5 kop., 1 wielka tarcza 20 kop., 1 figurka lub jajko 5 kop. Odległość do strzałów oznacza się na 300 stóp ang., czyli około 146 kroków. Otwarcie strzelnicy ma nastąpić w tych dniach.

* (Opieka nad zwierzętami). W rozkazie ober-policmajstra z 25 maja (6 czerwca) Nr. 145, napotykamy rozporządzenie wykazujące współczucie dla tutejszego towarzystwa opieki nad zwierzętami. Niejaki Jan Osipow, zamieszkały pod N. 1549, za srogie obchodzenie się z koniem, skazany został na karę rs. 1.—W tymże rozkazie jest oznajmione, że konduktor omnibusu N. 7, za zatrzymywanie sią w miejscu nie wskazanem, ukarany został pięciodniowym aresztem, i słusznie. Omnibusy pozwalają sobie zatrzymywać się w różnych miejscach i czekają na pasażerów, kiedy tymczasem siedzący już w omnibusie muszą czekać i tracić na próżno czas.

* (W sprawie drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej) *Börsen Zeitung* w Nr. 254 zamieściła następujący artykuł: „Z powodu zamieszczonego w Nr. 245 *Schlesische Zeitung* artykułu, dotyczącego nieporozumień wynikłych pomiędzy radą zarządzającą, a częścią akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, rada poczytuje sobie za obowiązek oświadczyć: że wspomniany artykuł zamieszczony został bez wszelkiej wiadomości, tembardziej bez jakiegokolwiek zbiorowego współdziałania rady, i że taż rada nie tylko że nie potwierdza rzuconych w tym artykule podejrzeń politycznych, ale przeciwnie uznaje takowe za zupełnie bezzasadne i stanowczo odpiera wszelki udział lub jakąkolwiek odpowiedzialność we względzie tych podejrzeń. Rada postępowała zawsze podług szczerego przekonania swojego — w niem też znajduje dostateczną obronę co do kwestij, które obecną polemikę dziennikarską wywołały. W imieniu rady zarządzającej, drugi wice-prezes tejże rady (podp.) *Jenerał-major W. v. Feichtner.*”

* (Tydzień handlowy). *D. 24 maja (5 czerwca).* Objawy poprawienia się cen zboża na rynkach zagranicznych w końcu zeszłego i początku bieżącego tygodnia, napowrót przy nastąpionej lepszej pogodzie, przeszły na nowo w ubiegłym tygodniu. Tranzakcje wszędzie bardzo ociężale uskuteczniają się, a ceny w Londynie na pszenicę zdołały tylko się utrzymać na zeszłotygodniowej przewyżce wynoszącej 1—2 sz. na kwarterze. Ceny zaś żyta w Berlinie pozostały niezmienione. Na targu gdańskim pszenica z początku tygodnia była poszukiwaną, tendencja jednak później osłabła, a sprzedający musieli się zgodzić na redukcję 5—10 fl. na łaszcie. Żyto zaś z powodu słabych tylko dowozów było poszukiwane i o 6—8 fl. wyżej płacone. Na targu naszym dowozy *pszenicy* w ciągu tygodnia były małe, ceny gatunków przednich podniosły się o 30 kop., średnich zaś o 15 kop. Płacono za ziarno wyborowe wyższej wagi rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 65, za średnie gatunki wagi zwyczajnej rs. 6 kop. 90—rs. 7 kop. 20, za ordynaryjne rs. 6—6 kop. 15; nabyto wszystko na rachunek konsumcji miejscowej; jeden zaś ładunek przybyły wodą a przeznaczony na wywóz przeszedł w drugie ręce po cenie 7 rs. wedle konnessementu. *Żyta* dowozy były znaczne, koleją, osią i Wisłą, ceny przez cały tydzień uległy rozmaitym fluktuacjom, a w końcu uległy obniżeniu 15—20 kop. na korcu. Z początku tygodnia płacono rs. 5 kop. 25, w końcu tylko rs. 5 k. 07½. Wszystko prawie zakupione zostało do cesarstwa. *Jęczmienia* przybywa bardzo mało; sprzedaż przy licznych znajdujących się zapasach bardzo opieszale się odbywa, a ceny ledwie się trzymały; płacono za 4-rzędowy rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90, za dwurzędowy rs. 3 kop. 90—rsr. 4 kop. 10. *Owsa* przybywa również mało co, sprzedaż odbywa się zapasów, znajdujących się w śpichrzach, ceny trzymają się na rs. 3—3 kop. 30. *Grochu* dowozy słabe, przy równie słabych żądaniach—ceny niezmienione; płacono za cukrowy rs. 6 kop. 30—6 kop. 75, za polny rs. 4 kop. 50—5 kop. 25. *Okowita:* ceny produktu tego przez cały tydzień mocno się trzymały; płacono do 92 kop. za garniec. Po ogłoszeniu zaś o nastąpić mającej podwyżce w opłacie akcyznej z d. 25 b. m. tak kupujący jak sprzedający wstrzymali się od tranzakcij, z powodu niepewności czy remanenta dotychczasowe nowym opłatom podlegać będą. W każdym razie należy się spodziewać znacznego podniesienia się cen okowity. *Cukier:* w produkcie tym obroty w tygodniu ubiegłym były bardzo ograniczone, kupowano tylko na potrzebę konsumcji miejscowej, po cenach: za Ostrów rs. 4 kop. 27½, za Hermanów, Oryszew, Walentynów, Guzów, Majerhoff, Łyszkowice i Dobrzelin po rs. 4 kop. 20. Za Konstancję i Leonów rs. 4 kop. 12¼, za Rytwiany rs. 4 kop. 10, za Leśmierz rs. 4 05 kop.; za Łuków rs. 3 kop. 95. Mączka ciągle poszukiwana; zakupy do minimum się zredukowały, płacono za kawały i mączkę po rs. 3 kop. 90. Józefów wyczerpany. *(Gaz. Hand.)*

* (Tydzień giełdowy). *D. 24 maja (5 czerwca).* Giełda berlińska zainteresowała się i w tym tygodniu znów więcej naszemi wartościami, widząc jaki taki rezultat chwilowych czynności wywozowych w portach rosyjskich Baltyku, mogący nam choć w części posłużyć do ulżenia sobie ciężaru zależności finansowej od naszych blizkich sąsiadów, i wabiła nas codziennie odmienionemi fluktuacjami kursowemi, ograniczając wszakże takowe w końcu tylko do podwyższenia biletów bankowych, weksli warszawskich i listów zastawnych o ½%, oraz pożyczki premjowej drugiej emisji o 1%. Obniżyła nam jednakże przy tej sposobności kurs obligów skarbu o ¼%, akcij bydgoskich o 1¼, a warszawsko-wiedeńskich o 2¾ talara. Na giełdzie petersburgskiej skutkiem drogich operacij na nowe obligacje drogi żelaznej mikołajewskiej, oraz zainteresowania się znaczniejszych kapitalistów petersburgskich nowo zakładającemi się bankami, spekulacja na pożyczkę premjową znacznie przycichła; tylko akcje drogi żelaznej mikołajewskiej przez tydzień ubiegły podwyższyły się. Kursa remes zagranicznych na piątkowej giełdzie petersburgskiej powróciły prawie zupełnie do wysokości tygodnia poprzedniego. Giełda nasza dość niekonsekwentnie się w tym tygodniu zachowywała, chcąc każdą wiadomość o najmniejszej chociaż podwyżce naszych walorów w Berlinie lub obniżeniu kursów remes w Petersburgu wyzyskać nadmiernie, przesadzała niektórych dni w obniżeniu ażja, wstrzymując się wówczas od kupna kiedy były ofiarowania luźne, a występowała dopiero do kupna wtenczas, kiedy zmuszoną była poprzednią swoją śmiałość opłacać wyższemi kursami. Skończyło się więc na tem, że po żywych fluktuacjach z początku tygodnia, w końcu kursa niektórych remes znowu się podwyższyły, mianowicie weksli pruskich o ⅓, ⅙% (z 114,15—114 na 114,45—114,15) i paryzkich o ⅗% (z 93,60 na 94,15); a inne się obniżyły, jak londyńskich o ¼% (z 7,87½ na 7,86), a wiedeńskich o ¼% (z 94,50 na 94,5). Przytem wszystkiem obroty w wekslach wprawdzie były większe od obrotów tygodnia poprzedniego, ale zawsze w stosunku

do minionego obniżenia kursów, zdradzały przeważającą dążność do spekulacji niewłaściwej na kursa późniejsze jeszcze niższe. Czy się ta spekulacja uda, powątpiewamy i dziś jeszcze. Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu był cokolwiek większy od ruchu tygodnia poprzedniego, gdyż większe zakupywano sumy listów likwidacyjnych, skutkiem czego i kursa tych gatunków się podniosły, a mianowicie listów zastawnych pierwszej serji o $^{11}/_{12}$, $^{5}/_{6}\%$ (z 87,44—87,2 na 88,37—87,87), drugiej serji o $^{1}/_{10}\%$ (z 84,27 na 84,37), a listów listów likwidacyjuych o $^{3}/_{5}$, $^{4}/_{5}\%$ (z 73,3—72,53 na 73,63—73,30). W innych gatunkach przeciwnie tranzakcje były mniej liczne, albo wcale nie miały miejsca, jak np. w pożyczce premjowej, która mianowicie w sztukach pierwszej emisji po coraz niższych kursach (w końcu tygodnia o 2—3%) została ofiarowana, nie znajdując nabywców, w akcjach warszawsko-wiedeńskich, których kurs również o 4—6% się obniżył, w porównaniu z kursem tygodnia poprzedniego; oraz w obligach towarzystwa kredytowego, których wcale nie ofiarowano. Zakupiono zaś parę sum pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa z podwyższeniem kursu o $^{1}/_{2}\%$, nieco metalików po kursach dawniejszych i kilka kwot listów pięcioprocentowych ruskich po kursach wyższych od zeszłotygodniowych, a jeszcze wyższych nawet od berlińskich i petersburgskich. Z akcij wzięto cokolwiek bydgoskich po kursie dawniejszym, oraz parę sum fabryczno-łodzkich po kursie wyższym. Ani w akcjach, ani w obligach terespolskich nie było obrotu. *(Gaz. Hand.)*

* (Kurjerek miejski). I znowu chmurnie i słotno! Wczorajszy dzień tak pogodny do południa, tak uśmiechnięty wesoło dla majówkowych wędrowców i ogródkowych widowisk, wieczorem zasępił się nagle, a nawet około godziny 9-ej rzęsistym deszczem skropił nas hojnie, a chociaż porozpędzał gości zgromadzonych w ogródkach śpiewających, szczęściem, deszcz ten trwał krótko i pozwolił spóźnionym spacerowiczom powracać do domów, ażeby znowu podczas nocy spaść z gwałtowniejszą siłą i obniżyć dzisiejszą temperaturę aż do 10-ciu stopni.

— Jednakże pod wpływem pogodnie rozpoczętego wtorku, warszawianie wybrali się dość licznie na zwykłe spacery i widowiska. „Eldorado" znalazło spory kontyngens gości, którzy jednakże w ogromnej liczbie nawiedzają „Kassyno" i „Tiwoli", dokąd, szczególniej też w dnie świąteczne, spieszy tysiące osób. Rozumie się że i trupa niemiecka w Alcazarze, wspierana sympatją licznych tu swoich współziomków, nie może się uskarżać na niedostatek widzów, dla uchronienia których od deszczu, roztropny przedsiębierca rozciągnął nad niemi dach płócienny.

— Sam tylko teatr, pomimo pochmurnego wieczoru, i afiszu z sympatycznym zawsze „Hernanim" nie zgromadził liczniejszych gości—a szkoda! bo opera szła wybornie dzięki doskonałemu usposobieniu pani Dowiakowskiej i Filleborna, których dzielnie wspierał p. Koeller także.

— Dziś koncert symfoniczny orkiestry Bilsego w Dolinie Szwajcarskiej, a pojutrze t. j. w piątek drugi podobnyż, gdyż w sobotę z powodu dorocznej zabawy z loterją fantową w ogrodzie saskim. koncert w Dolinie może nie będzie miał miejsca. Czy ta loterja, na którą tak wiele i tak słusznie liczy warsz. tow. dobroczynności, powiedzie się w tym roku?.. zależy to od kaprysu wielmożnej aury, tak niestatecznej od pewnego czasu.

— Ruch poprzedzający zwykle jarmark wełniany, zaczyna się ukazywać po trosze, choć nie widać go jeszcze ani w teatrach, ani nawet w handlach win, które zwykle najwydatniej anonsują gromadzących się w Warszawie obywateli o święto-jańskiej porze.

— Kąpiele wiślane, przerwane zimnem, rozpoczęły się na nowo—szkoda tylko że nawet w najdroższych łazienkach panuje taki nieład dotąd jeszcze—brak tam najpierwszych wygód, począwszy od grzebieni i szczotek aż do ręczników, które zastępują istne ścierki, pocerowane, grube i brudne. Rzecz szczególna, że też żadnemu przedsiębiercy, nie przyjdzie szczęśliwa i zyskowna nawet myśl, założenia prawdziwie porządnych letnich łazienek na Wiśle!

— P. Feliks Krzesiński, słynny dawniej artysta tutejszego baletu, zaś od lat kilkunastu osiadły w Petersburgu, przybył obecnie do Warszawy na dni kilka.

— Ogromny drzeworyt w ostatnim numerze „Tygodnika Ilustrowanego", wyobrażający serję obrazów Grotgera z wystawy paryzkiej, kosztuje przeszło 150 rubli (?).

— Podobno p. Romanowski zamierza urządzić wkrótce drugie wyścigi na „samopędach", także na dochód ubogich.

— Dziś ukończone zostanie oświetlenie gazem ogrodu Doliny Szwajcarskiej, a w przyszłą niedzielę już i sala gotową będzie na usługi orkiestry i publiczności.

— Wkrótce nastąpi otwarcie strzelnicy w ogrodzie saskim. Mnóstwo osób gotuje się korzystać z tej nowej i zajmującej rozrywki.

— Przypominamy czytelnikom, że w dniu jutrzejszym wyścigi konne rozpoczną się na polu mokotowskiem. *Al.*

* (Przykład poświęcenia się). Otrzymaliśmy ze Skierniewic następującą wzmiankę: „W d. 24 maja (5 czerwca) zmarł w m. Skierniewicach, po kilkotygodniowych cierpieniach, Jan Gawałkiewicz, miejscowy obywatel i właściciel domu. Choroba i śmierć jego nastąpiła z powodu bezprzykładnego poświęcenia się przy trzechkrotnych pożarach jakie miasto tutejsze dotknęły. Widzieliśmy go wśród największego ognia, z zapomnieniem o własnem bezpieczeństwie, ratującego mienie drugich; chory już, pospieszył na ostatni pożar, i tam, uderzony spadającą belką, na łożu boleści śmierć poniósł. A jednakże o tym człowieku, śmiemy powiedzieć bohaterze, który oddał życie swoje dla drugich, żadne z pism naszych niewspomniało, chociaż czytaliśmy w nich i o poświęceniach, i znów o braku wszelkiego ratunku, i dla czego? powiedzmy prawdę, bo zmarły należał do innej sfery, w której ciche i wielkie nieraz cnoty, znane tylko w najbliższem otoczeniu, po za ten obręb nie wychodzą. Znaczba liczba osób wszelkiego stanu pospieszyła dla hdania ostatniej posługi zmarłemu. Pokój zacnym jego cieniom! *L. Ch.*"

* (Wody mineralne w Sławinku). Czytamy w *Dzien. gub. lubelskim:* Znaczna liczba mieszkańców kraju tutejszego, nawet niezamożnych, udaje się corocznie za granicę dla leczenia się tamecznemi wodami mineralnemi, takiemi nieraz, jakie posiada kraj tutejszy. Wywożenie w ten sposób pieniędzy oddziaływa bardzo szkodliwie na bogactwo tak oddzielnych rodzin, jak i całego kraju. Okoliczność ta daje powód do wzmianki o miejscowych wodach mineralnych we wsi Sławinku, o 4 wiorsty od m. Lublina. Wody te odkryto niedawno, w roku zaś 1857 dokonany został chemiczny ich rozbiór, przyczem znaleziono w 16 uncjach wody 0,80 grana żelaza, podczas gdy źródła zagraniczne w Spa i Pirmont, zawierają w takiejże ilości wody: pierwsze 0,57 grana, drugie zaś 0,49 grana żelaza; wody zatem w Sławinku przewyższają wody pomienione bogactwem żelaza, i z tego powodu słyną od pewnego czasu ze swych własności uzdrawiających. Wody w Sławinku używane są jako środek skuteczny w cierpieniach reumatycznych i przeciw utracie sił, oraz w innych chorobach, co potwierdza opinja wielu lekarzy, przykłady zaś wyleczenia ogłaszane były niejednokrotnie. W Sławinku istnieje zakład kąpielowy, z mieszkaniami dla chorych, w ostatnich zaś czasach zakład ten został wyrestaurowany. Nowe źródło, wyprowadzone za pomocą pompy kalifornijskiej, spotęgowało własności lecznicze wody. Władza zwróciła już uwagę na wody w Sławinku i zamierza udzielić właścicielce tego majątku kredyt dla należytego urządzenia tego zakładu kąpielowego, z wszelkiemi wygodami dla przyjeżdżających.

* (Wstrzymanie przejazdu). Z powodu przebrukowywania ulicy Niecałej, przejazd po takowej z dniem 26 Maja (7 czerwca) r. b. do ukończenia robót, wstrzymany zostaje.

* (Wypadki miejskie). Dnia 27 maja (5 czerwca), w cyrkule Jerozolimskim, Antoni Pragert, były urzędnik, lat 51 wieku liczący, w domu pod N. 1440 zamieszkały, w przystępie paroksyzmu wielkiej choroby, wyskoczył z okna 2-go piętra na bruk, złamał sobie obie nogi i potłukł się.—W cyrkule Zamkowym, Adam Drozdowski, pracując przy przebudowaniu pałacu Prymasowskiego, spadł z rusztowania 1-go piętra i stłukł sobie bok prawy. Drozdowski i Pragert, odesłani na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.—W dniu zaonegdajszym, dymisjonowany jenerał-major Żłobin, w domu pod N. 1376 zamieszkały, w skutku apopleksji zmarł nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa, o wypadku tym sąd zawiadomiono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	15 $^{1}/_{2}$	*dziś* rs.	1 kop.	15 $^{1}/_{2}$.
Za frank	„	„ — „	32	„	„ — „	32.
Za złoty reń.	„	„ — „	64	„	„ — „	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Wyjazd). J. C. W. Wielka Księżna Marja Mikołajewna wyjechała 15 (27) maja z Florencji do Paryża. (*Golos*).

* (Obchód uroczystości śś. Cyryla i Metodego). *Odes. Wiest.* opisuje w następujący sposób obchód w Odesie, 11 (23 maja), uroczystości poświęconej pamięci śś. Cyryla i Metodego: „Uroczystość rozpoczęła się od nabożeństwa, celebrowanego przez najprzewielebniejszego Dymitra, arcybiskupa chersońskiego i odeskiego, w cerkwi uniwersyteckiej, w obecności całego tutejszego świata uczonego i naukowego, uczniów zakładów naukowych, przedstawicieli wszystkich gałęzi plemienia słowiańskiego, zamieszkujących w Odesie, oraz mnóstwa obywateli miejscowych. Po ukończeniu nabożeństwa, o godzinie 1-ej po południu, w auli uniwersytetu odbyło się osobne posiedzenie uroczyste, które zagajone zostało mową przez A. K. Koczubińskiego, nauczyciela drugiego gimnazjum odeskiego. O godzinie 3-ej po południu, liczne towarzystwo słowian (około 140 osób) zgromadziło się w wielkiej sali klubu szlacheckiego, mając na swem czele najprzewielebniejszego arcybiskupa Dymitra, naczelnika miasta Odesy, wyższych reprezentantów władz sądowych i bawiącego tu znanego wojewodę Łukę Wukałowicza. Przed rozpoczęciem obiadu dziedziczny obywatel poczesny M. M. Toszkow (bułgar), zwrócił się do najprzewielebniejszego arcybiskupa z mową, w której wyjaśnił przyczynę i znaczenie niniejszego obiadu, i upraszał, stosownie do zwyczaju słowiańskiego, o błogosławieństwo arcybiskupa dla tej uczty. Sam obiad miał charakter ze wszech miar słowiański i nie było na nim ani jednej potrawy zagranicznej, ani jednego trunku zagranicznego.

* (Droga żelazna wołogodzko-rybińska). *Goniec Urzędowy* podaje wiadomość z Wołogdy, z daty 22 maja (3 czerwca), że do miasta tego przybyli inżenierowie pp. Lewestama i spółki, dla przystąpienia do zbadania miejscowości pod budowę linji drogi żelaznej z Wołogdy do Rybińska.

* (Język ruski). *Birż Wied.* piszą: „Niedawno byliśmy świadkami obrzędu pogrzebowego w kościele luterskim przy ulicy Oficerskiej; krewni i znajomi zgromadzili się tam około godziny 3. Bocznemi drzwiami wszedł pastor z książką, stanął przed trumną i odczytał ewangelją w przekładzie ruskim; następnie przed ołtarzem ukląkł i odczytał modlitwę za spokój duszy nieboszczki, a nakoniec „Ojcze nasz" w języku cerkiewno-słowiańskim. Poczem zbliżył się do trumny, posypał na nią łyżką ziemię, mówiąc: „Z ziemi powstałaś, do ziemi wrócisz." Odezwały się organy i ciało wyniesiono z kościoła. Pastor mówił czysto po rusku; sądzimy że odmawiał modlitwy po rusku na żądanie krewnych nieboszczki. Wiadomo że w dzielnicy petersburgskiej, na przeciw parku, jest kaplica luterska, w której kazania i modlitwy odmawiane są po rusku."

* (Przesiedlanie). Podług doniesień gazet wileńskich, przesiedlanie rodzin drobnej szlachty litewskiej do południowej Rosji ciągle się wzmaga. D. 3 (15) maja, 112 rodzin udało się przez Wilno, Podole i Besarabję na półwysep Taurycki. Podług zapewnienia tychże gazet, zrobiono im wszelkie ułatwienia do odbycia tej podróży. *(Birż. Wied.)*

* (Gradobicie). Podług depeszy z Żytomierza z 22 maja (3 czerwca), ogłoszonej w *Gońcu Urzędowym*, w powiecie dubieńskim, w gubernji wołyńskiej, silny i duży grad zniszczył zasiewy zboża i ogrodowizny włościan, na przestrzeni 2,378 diesiatin, zrządziwszy szkody za 45,969 rubli sr.

* (Pożar). *Kijewlanin* donosi, że pożar, który wybuchł w Berdyczowie 27 kwietnia (9 maja), zniszczył lub uszkodził 70 domów mieszkalnych, 34 budynki gospodarskie i 5 sklepów. W liczbie budynków spalonych znajduje się jeden, w którym mieściło się biuro 3-go cyrkułu, lecz archiwa i papiery zostały ocalone. Straty zrządzone pożarem w mieniu ruchomem i nieruchomem, wynoszą w przybliżeniu około 110,000 rs. Pożar, który wybuchł następnego dnia, zniszczył 25 domów i budynków gospodarskich; straty obliczone zostały w przybliżeniu na 13,958 rs. Pierwszy pożar spowodowany został tem, że w piecu tego domu, w którym on wybuchł, rozniecony był zbyt wielki ogień, tak, iż płomień wydostał się na dach i zapalił takowy. Przyczyna drugiego pożaru niewiadoma, lecz nie zadeklarowano o podejrzeniu co do podpalenia.

---

* (Curiosum). Otrzymaliśmy pocztą z Krakowa, z propozycją „zamiany na nasz *Dziennik*", cztery numera pisemka dwutygodnionego *Nowiny ze świata*, którego wydawnictwo było przez jakiś czas zawieszone dla braku prenumeratorów, i które zaczęło znowu wychodzić od 1-go kwietnia tamże, w Krakowie, pod nową redakcją. W pierwszym z wyszłych na nowo numerów (z 1-go kwietnia), redakcja (Czesław Pieniążek) tego pisemka ogłosiła odezwę do publiczności, ażeby *„przyłożyła się sama do tego, aby to pisemko wychodziło dalej, a to przesłaniem regularnie, i zaległej, i nowej prenumeraty"*. Pominąwszy mały format tego pisemka i treść jego, nieodznaczającą się powagą, już sama tendencja jego stawia je w sprzeczności z *Dziennikiem* naszym, dążącym do pojednania i zgody pomiędzy dwoma razem z sobą mieszkającemi plemionami szczepu słowiańskiego. Na dowód słów naszych, powiemy nieco o treści tego pisemka. W pierwszym jego numerze, Galicja występuje już pod nazwą „kraju polskiego pod rządem cesarza austrjackiego", podczas gdy wiadomo, że nazwa Galicji jest tak dawna, jak dawno istnieje miasto Halicz, niegdyś stolica tego kraju, który nie jest bynajmniej wyłącznie polskim, gdyż większość jego mieszkańców stanowią rusini, których snać redakcja *Nowin ze świata* chce całkiem ignorować.

Jakkolwiek w wyż wspomnianej odezwie do czytelników powiedziano, że *Nowiny ze świata* biorą za godło *„Opatrzność, abyśmy nic przeciwnego ani kłamliwego nie pisali"*, pomimo to znajdujemy w tymże pierwszym numerze utyskiwania na wysokie podatki w kraju polskim pod panowaniem ruskiem, podczas gdy wiadomo, że podatki te są wielce umiarkowane i o kilkakroć mniejsze od podatków ciążących na Galicji, gdzie jak same *Nowiny ze świata* powiadają w drugim i trzecim numerze (z 15-go kwietnia i 1-go maja), mają być one jeszcze bardziej podwyższone. W każdym z otrzymanych przez nas czterech numerów, *Nowiny ze świata* podają jak najfałszywsze wiadomości o tem co się u nas dzieje. I takie to pisemko przeznaczone jest do szerzenia oświaty pomiędzy ludem galicyjskim, który zamiast prawdy, znajdzie tam przekręcanie takowej, zamiast zachęty do miłości bliźniego—pobudzanie do nienawiści, zamiast wiadomości zdrowych i gruntownych—brednie do niczego nie prowadzące. Jak dalece sama redakcja tego pisemka nie ma nadziei na rozpowszechnienie takowego, okazuje się ztąd, iż przyrzeka dawać swoim prenumeratorom całoroczným premia, któremi będą obrazki, lecz w takim tylko razie, *„jeżeli zbierze się dużo prenumeratorów"*.

* (Sprawa kapitulacij). Telegram przesłany z Konstantynopola doniósł niedawno o artykule *Turquie*, doradzającym rządowi otomańskiemu przystąpienie wprost od siebie do zniesienia kapitulacij. Artykuł ten natchnął florenckiemu dziennikowi *Diritto* sprawiedliwe uwagi. Zastanowiwszy się nad historją kapitulacij, *Diritto* przyznaje, że obecne położenie nie może być bardzo przyjemnem dla Turcji, gdyż wszyscy europejczycy uchylają się od jurisdykcji i używają pewnego rodzaju odrębnej terytorjalności. Ale kapitulacje były żądane i otrzymane dla bronienia interesów europejskich przeciw nietolerancji i barbarzyństwu islamizmu. Niech ustaną wprzód przyczyny, które sprowadziły kapitulacje, a potem można będzie żądać i domagać się ich zniesienia. Ale czy Turcja daje wszystkie konieczne rękojmie, ażeby można bez niebezpieczeństwa odstąpić od systemu kapitulacij? Takie jest pytanie. Niech utworzy trybunały i urzędy nieprzekupne, niech otworzy szkoły, niech ustanowi regularny system administracyjny, niech samowolność, podstawa całego prawodawstwa otomańskiego, ustanie, niech prawa obywateli w obec praw zostaną ogłoszone i *istotnie* szanowane, niech da pewne rękojmie, że tak chce i że może postępować po drodze cywilizacji europejskiej, a wtedy tylko, będzie można pomówić o zniesieniu kapitulacij. Ale przedtem, powiada *Diritto*, nie widzimy przyczyny, dla czegoby mocarstwa chrześcjańskie miały się zrzec jedynej broni, jaką mają w rękach dla obrony swoich ziomków. *(Nord.)*

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Sprawy węgierskie.— Wice-król Egiptu.— Sprawy galicyjskie). *Wiedeń, 5 czerwca.* W węgierskiej izbie deputowanych, która ukończyła wczoraj rozprawy szczegółowe nad projektem adresu większości, miała miejsce we czwartek, przed ukończeniem rozpraw ogólnych, scena bardzo gwałtowna. Prezes ministrów hr. Andrassy, odpowiadając na napaści ze strony opozycji co do mniemanego wpływania rządu na wybory, zauważył, że rządowi służy prawo, w nieobecności sejmu, tłómaczenia praw podług swego własnego uznania, podczas gdy zgromadzeniom komitatowym i municypiom prawo to nie służy. Oświadczenie to wywołało w szeregach opozycji prawdziwą burzę, i p. Ghyczy powstał z miejsca ażeby dać poznać sposób zapatrywania się lewicy na tę kwestję, lecz większość nie dała mówić przewódcy lewego środka i hałasowała za każdym razem, gdy ten chciał zabierać głos; wrzawa ta ustała wówczas dopiero, gdy prezes przystąpił do głosowania, poczem, jak wiadomo, przyjęty został projekt adresu większości. Sfery opozycyjne są mocno oburzone z powodu tak gwałtownego wystąpienia większości przeciw jednemu z najulubieńszych mówców lewicy, i jeżeli w ciągu rozpraw nad adresem wyszły już na jaw sprzeczności pomiędzy większością i mniejszością opozycyjną, to tem bardziej teraz nie może być mowy o zbliżeniu pomiędzy obu stronnictwami. Stronnictwo Deaka, mając przeświadczenie o swej przewadze liczebnej, nie zastanowiło się może nad konsekwencjami swego postępowania podczas rozpraw nad adresem, lecz złe skutki takowego nie dadzą zapewne długo na siebie czekać. Zresztą zdaje się, że nawet w sferach rządowych stolicy Węgier nie panuje zupełne porozumienie. Radcy i inni członkowie nowo uorganizowanego sądu najwyższego dla królestwa węgierskiego, odmówili stanowczo złożyć przysięgę na te nowe obowiązki w ręce ministra sprawiedliwości, i rozpoczęcie czynności przez ten nowy trybunał byłoby może niemożebnem, gdyby nie chwycono się tego środka, iż minister sprawiedliwości przyjął przysięgę w charakterze specjalnego pełnomocnika króla, którego nowi sędziowie uważają za jedynego mającego prawo przyjmowania od nich przysięgi. Również kwestja sztandaru, który ma być nadany nowym batalionom honwedów, wywołała w sferach rządowych węgierskich niejakie zawikłania. Sporządzono w Peszcie model takiego sztandaru. Wyobrażał on z jednej strony, w białem polu otoczonem brzegami trójkolorowemi, cyfrę cesarza, z drugiej zaś strony miał herb węgierski, otoczony herbami wszystkich krajów, które należały kiedykolwiek bezpośrednio lub pośrednio do Węgier, a zatem także herbami Galicji, Lodomerji, Bukowiny, Dalmacji, Bośnji i t. d. Model ten nie został przyjęty przez cesarza, podług innej zaś wersji przez hr. Andrassego, i ma być zrobiony obecnie inny model, na którym figurować będą herby tych tylko krajów, które pozostają faktycznie z jednoczeniu państwowo-prawnem z Węgrami.— Podług ostatnich wiadomości, obecność w Wiedniu wice-króla Egiptu ma na celu, oprócz wzmiankowanych już poprzednio kwestij, także zawarcie traktatu handlu i żeglugi pomiędzy monarchją austro-węgierską a Egiptem, na który to projekt kanclerz państwa ma zgadzać się w zupełności. Lecz do samego zawarcia takiego traktatu, chociażby tylko tymczasowego, nie przyszło jeszcze dotąd, i kanclerz państwa przyrzekł jedynie, że zasiągnie w tym względzie zdanie ministrów handlu, tak przedlitawskiego, jak i węgierskiego. Konferencje pomiędzy hr. Beustem i egipskim ministrem spraw zagranicznych Nubarem-paszą, ukończone zostały wczoraj.—Z Galicji donoszą, że kilku członków sejmu tamecznego, w tej liczbie i p. Grocholski, złożyło sweje mandata i postanowiło nie brać na teraz udziału w życiu politycznem. O pogorszeniu zaś usposobienia w tym kraju koronnym nie może być obecnie mowy chociażby dla tego, że we Lwowie panuje wielkie zadowolenie z tego powodu, że p. Szemielowski, wybrany przez radę miejską tameczną na burmistrza, został na tej posadzie zatwierdzony przez rząd. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy i Niemcy.

* (Parlament celny) przyjął po trzeciem odczytaniu prawo dotyczące podatku od stępli wekslowych i utrzymał się przy odmowie podwyższenia podatku od wódki. Uchwała ta była ostatnim ciosem dla praw podatkowych. P. Delbrück śpiesznie oświadczył, że rządy związkowe odstąpią od tej walki tak nieprzychylnej dla propozycij finansowych rządu związkowego. *(La Fr.)*

Francja.

* (Aresztowania). Dziennik *Patrie* donosi pod datą 5-go czerwca: Pp. Ducasse i Lermina, ten ostatni b. urzędnik policyjny, zostali aresztowani wczoraj wieczorem z rozkazu p. Bernier, sędziego śledczego, jako oskarżeni o pobudzanie do rokoszu.

* (Komisja mięszana), która zgromadziła się obecnie w Paryżu dla roztrząśnięcia taryfy dróg żelaznych francuzko-belgijskich, ograniczyła się na swem pierwszem posiedzeniu, odbytem w zeszły czwartek, na nakreśleniu programu kwestij specjalnych, które maią podlegać obradom. Niektóre punkta zostały już tymczasowo przyjęte, lecz przed stanowczem ich przyjęciem, członkowie belgiccy zażądali od swego rządu upoważnienia, które spodziewane było w Paryżu 7-go b. m. W tym właśnie dniu miało odbyć się drugie posiedzenie. *(Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Kwestja kapitulacij). Do *Wanderera* piszą z Konstantynopola pod datą 24-go maja: „Aali-pasza oświadczył obecnie otwarcie kilku ambasadorom wielkich mocarstw, że rząd turecki nie chce, ażeby trwała nadal anomalja kapitulacij, zwłaszcza, że traktaty w tym względzie oparte są jedynie na podstawie wzajemności i że sułtan Selim uważał je prostu jako podarunek udzielony z jego łaski. Wielki wezyr wyprowadza ztąd wniosek, że podarunek może być cofnięty przez tego, który go dał. Zdaje mi się, że Porta przysposabia memorandum do wielkich mocarstw, które będzie zredagowane w tym duchu. Ambasadorowie, z wyjątkiem ambasadora austro-węgierskiego, przyjęli oświadczenia Aali-paszy dla zakomunikowania ich swoim rządom, wszelakoż oświadczyli oni tymczasowo, że nie podzielają nowego sposobu zapatrywania się Porty w przedmiocie kapitulacij, a to na tej zasadzie prawa elementarnego, że podarunek zrobiony legalnie, nie należy już do ofiarodawcy i nie może zatem być przez niego odebrany. Zdaje mi się, że Porta nie chce się rumienić w obec wice-króla Egiptu: życzy ona sobie bądź co bądź, ażeby kapitulacje przestały istnieć w kraju Faraonów. Sam wice-król Egiptu bronić będzie tego założenia w obec gabinetów zagranicznych. Jest on pewny powodzenia w Paryżu, lecz wątpić należy, ażeby rzeczy stały tak samo w Wiedniu, Londynie i Berlinie. Sądownictwo w Egipcie jest niższe od wszelkiej krytyki, i Europa sprzyjałaby barbarzyństwu i uznałaby takowe, gdyby oddała, dla przypodobania się Nubarowi-paszy, tysiące „frankosów" pod juryzdykcję sądów egipskich." Są powody do mniemania, że wice-król Egiptu, podczas swojej podróży w Europie, zaprzątać się będzie bardziej neutralizacją kanału suezkiego, niż kwestją kapitulacij w Turcji. *(Nord.)*

* (Podróż sułtana). Sułtan Abdul-Aziz ma zamiar, jak mówią, być obecnym przy otwarciu kanału suezkiego, z czego zarumieni się, ale nie z radości, oblicze Izmaila-paszy skoro zostanie zaćmiony przez swego zwierzchnika. *(La Fr.)*

* (Podróż wice-króla Egiptu). *Konstantynopol, 5 czerwca.* Dziennik *Turquie* ogłasza artykuł o podróży wice-króla Egiptu po Europie. W artykule tym powiedziano między innemi: Wice-król, występując w ten sposób jako monarcha nieograniczony i niezależny, zapomina lekkomyślnie o słusznych prawach sułtana. Przekopanie międzymorza suezkiego nie mogło być uskutecznione inaczej, jak na skutek firmanu sułtańskiego, którego prawa były stale uznawane, wassal zaś stawia te prawa w wątpliwość. Podróż wice-króla ma mieć także na celu upraszanie jednego z wielkich mocarstw, ażeby wyniosło swój konsulat jeneralny w Egipcie do stopnia poselstwa, i ażeby podjęło się pośrednictwa u innych mocarstw, które podpisały traktat paryzki, w przedmiocie zneutralizowania kanału suezkiego, ażeby wyjąć takowy z pod władzy sułtana. *Turquie* powiada, że nie wierzy tej pogłosce, wyrównywającej czynowi zdrady, która pociągnęłaby za sobą unieważnienie przywilejów nadanych przez sułtanów Egiptowi i jego wice-królowi, oraz ustępstw, które zawdzięczać należy jedynie wspaniałomyślności sułtana. Wice-król nie ma nawet najprostszych wyobrażeń o uległości, jak tego dowiodą dokumenta, które zostaną później ogłoszone; sułtan powinien naprawić błędy swego wassala zapomocą wystosowania listów własnoręcznych do swych przyjaciół i sprzymierzeńców. *(Cor. Bür.)*

Hiszpanja.

* (Kwestja rejencji). Dnia 3-go b. m. złożony został w kortezach projekt do prawa w przedmiocie ustanowienia rejencji. Jeżeli mamy wierzyć depeszy telegraficznej, prawo to przyznaje rejentowi wszystkie atrybucje królewskie, z wyjątkiem prawa rozwiązywania kortezów, które z mocy służących im prerogatyw, mogą same zadecydować o swem rozwiązaniu. *(Nord).*

Anglja.

* (Parlament). W izbie lordów, demokracja w kształcie bilu o parostwach dożywotnich, dość dobrze wystąpiła. Natchnęła ona kilku mówców, którzy przemawiali za wprowadzeniem do izby wyższej zdolności, oddanych usług, osobistego talentu. W ogóle bil nie natrafiał na opór. Jeden z lordów powiedział dowcipnie, że niesprzeciwiałby się utworzeniu parostw dla wynagrodzenia pewnych zasług lub talentów, ale zgodziłby się na to z pewnemi zastrzeżeniami, ażeby niewprowadzano do izby ludzi, którzyby okazali się użyteczniejszymi dla ministrów niż dla państwa. Pod koniec posiedzenia nieprzyjemna pogłoska obiegała w przedsionkach obu izb parlamentu. Mówiono, że parowie z stronnictwa zachowawczego postanowili odrzucić przy drugiem odczytaniu bil o kościele irlandzkim. *Times*, powtarzając te pogłoski, nie uważał ich za pozbawione wszelkiej zasady, ale dodał, że jeżeli nie może zaprzeczyć im stanowczo, to sądzi, że takowe puszczone zostały dla wybadania umysłów i przekonania się, czy możliwy byłby opór przy ostatecznej uchwale. *(La Fr.).*

* (Kościół irlandzki). W Londynie i Dublinie odbywają się liczne meetingi z protestacją przeciwko bilowi o kościele irlandzkim. Czy ta agitacja, widocznie stronnicza, wywrze wpływ na izbę wyższą? *(La Fr.)*

* (Bil w przedmiocie kościoła irlandzkiego). Stronnictwo liberalne w Anglji uważało dotąd za niezawodne, że izba lordów przyjmie bil w przedmiocie kościoła irlandzkiego, uchwalony przez izbę gmin tak znaczną większością. Przypuszczano co najwyżej, że niechęć wewnętrzna stronnictwa konserwatywnego izby lordów dla tego bilu wyjdzie na jaw jedynie w nieznacznych do niego po-

prawkach. Tem większe niezadowolenie budzi obecnie w sferach liberalnych ta okoliczność, że podług najnowszych wiadomości co do zamiarów izby lordów względem tego bilu, przyjęcie takowego w drugim odczycie nie jest bynajmniej niezawodne, i że raczej spostrzegać się daje pomiędzy członkami tej izby znaczny opór przeciw temu bilowi. *Times* daje żywy wyraz tego rozczarowania w obozie liberalnym z powodu tych widoków. Podług tego pisma, odrzucenie bilu wyrównywałoby „jawnemu zajściu izby lordów z ludem, wywołaniu śledztwa co do granic pełnomocnictwa izby, słowem, dopuszczeniu się przestępstwa przeciw godności paroskiej". Można nawet zapytać, do czego, w przekonaniu *Times'a*, potrzebna jest izba lordów, jeżeli można stósować do niej takie wyrażenia, które zresztą dają się zawsze słyszeć w samym kraju przy każdem odrzuceniu przez izbę lordów którejkolwiek z uchwał izby gmin. Jako środek dla przełamania ewentualnego oporu izby lordów, *Times* zaleca bądź nominację nowych parów, bądź też odroczenie parlamentu i natychmiastowe złożenie bilu przy otwarciu nowej sesji. Pismo to powiada mianowicie: „Będąc na nowo postawiony bez najmniejszej zmiany, popierany systematycznie przez większość głosów izby gmin, oraz przyjęty wśród wiele znaczącego milczenia i bez wywoływania rozpraw z ław liberalnych, bil ten przeszedłby znowu do izby lordów, i tym razem wśród warunków tak naglących, że zbyteczne byłoby wszelkie oświadczenie co do jego doniosłości".—Tymczasem izba lordów przyjęła w zeszły czwartek w drugim odczycie projekt rządowy dotyczący mianowania parów dożywotnych, lecz zaprowadziła w tym projekcie taką zmianę, że corocznie ma być mianowanych nie czterech, lecz tylko dwóch takich parów. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

* (Kwestja statku *Alabama*). Z Nowego-Jorku donoszą, że pierwszorzędni członkowie stronnictwa republikańskiego zamierzają postawić pretensje w kwestji statku *Alabama* na pierwszem miejscu swego programu przy wyborach, które mają się odbyć w końcu bieżącego roku, i że obiegą pogłoska, iż pp. Curtin, Sumner i inni popierają ten plan. *Times* nowojorkski oświadcza wprawdzie, że zgadza się w ogóle na oświadczenia złożone przez p. Motley'a w Liverpoolu, lecz że poseł ten powinienby na tem poprzestać i nie występować już z mowami publicznemi. Anglicy są w stanie tłómaczyć błędnie wszystko, cokolwiek kto powie, stosunkom zaś dyplomatycznym pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi zaszkodziła już i tak zbyteczna gadanina. (*Nordd. A. Z.*)

Kronika sądowa.

Występek wielożeństwa.

Od czasu, jak wpływ chrystjanizmu na ludzkość i cywilizację, pomiędzy niezliczonemi dobrodziejstwami, wyrwał kobietę z stanu niewolnictwa, zrównał ją w godności cywilnej z prawami mężczyzny, a w ognisku rodzinnem najszczytniejsze wskazał stanowisko, narody wyznające wiarę Chrystusa, jednożeństwo przyjęły za kardynalną zasadę w związkach familijnych, a w ślad za tym prawa karne surową przepisały odpowiedzialność na mężczyzn dopuszczających się wielożeństwa. W kraju naszym, w którym religja, moralność i obyczajowość w tradycyjnem są poszanowaniu, dość rzadkim bywa występek wielożeństwa, tem chętniej więc podajemy tu szczegóły tego rodzaju nadużycia, które nam dostarczyła sprawa wczoraj w tutejszym sądzie kryminalnym pod prezydencją prezesa tego sądu Bielskiego, w obec tłumnie zebranej publiczności rozpoznawana i osądzona.

Kazimierz W. katolik, stanu gminnego, w roku 1847 mając lat 22 wieku, zawarł związek małżeński z Marjanną R. w Wizejnach w powiecie suwalskim, a następnie po opuszczeniu swej żony i osiedleniu się w gminie Chodków, w powiecie sochaczewskim w roku 1861 zawarł związek małżeński z Krystyną G. ewangieliczką w Wiskitkach, w tamecznym ewangielickim kościele. W miesiącu październiku r. z. zgłosiła się do gminy Chodków Marjanna z R., pierwsza żona Kazimierza W... a ztąd okazało się, że on, w czasie trwającego jeszcze pierwszego małżeństwa, zawarł nowe małżeństwo.

Pociągnięty skutkiem tego do odpowiedzialności sądowej Kazimierz W., tłomaczył się, że po wydaleniu się z powiatu suwalskiego i przybyciu do gminy Chodków, przez lat kilka żadnej nie miał wiadomości o pierwszej swej żonie, że dopiero Michał M. z jednych okolic pochodzący, zapewnił go, iż żona ta umarła, polegając więc na takiem zapewnieniu, w dobrej wierze zawarł powtórny związek ślubny.

Obrońca podsądnego, magister prawa i administracji tutejszej szkoły głównej, patron trybunału cywilnego, p. Józef Kirszrot, w żarliwej i piętnem głębszej nauki nacechowanej obronie, która i w sądzących i w tłumie zebranej publiczności wywołała niezwykłe zajęcie, obok wykazania obrończego talentu, wysnuł i z erudycją rozwinął szereg rozumowań i motywów w dążności uniewinnienia swego klienta.

Nie możemy się powstrzymać, aby dla zestawienia poglądów z faktem, choć główniejszych nie przytoczyć ustępów tej pracowitej obrony.

Jeden i ten sam czyn, mówi obrońca podsądnego, w dwóch różnych krajach jest rozmaicie pojmowanym. Czy czyn jaki, jest wszędzie przestępstwem, jak morderstwo, czy też wpewnej tylko jakiej miejscowości za przestępstwo uznawany bywa, ważne to w orzeczeniach karnych mieć winno znaczenie, pierwszy bowiem bezwarunkowo najsurowiej karanym być winien, drugi zasługuje na względność. Wielożeństwo należy do tej kategorji, która bynajmniej nie jest napiętnowana przez wszystkie wieki i ludy mianem przestępstwa. Pierwotne prawodawstwa nie wzbraniały poligamji. W starożytności wielożeństwo było regułą. Izraelici, którzy przed wszystkiemi innemi narodami poznali jednego Boga, nie uważali wielożeństwa za przestępstwo. Salomon miał 700 żon i w dodatku 300 nałożnic. Do obecnej jeszcze chwili poligamja jest dozwoloną w wielu narodach. Statystyka przekonywa, jak wielożeństwo na obu półkolach jest rozpowszechnionem i o ile się zdaje z porównania mas, więcej ludzi na ziemi żyje w wielożeństwie, jak w jednożeństwie. Nie mówiąc o znacznej części Europy, Afryki i Ameryki, wszak prawie cała Azja, ta najludniejsza część świata, hołduje poligamij. Ale nietylko wyznawcy Mahometa i innych religijnych prawodawców, są zwolennikami wielożeństwa, w niektórych krajach, jak Kongo, chrześcjanie zachowali wielożeństwo; tak samo chrześcjańska sekta mormonów w Ameryce północnej. Czyn więc który przez wiele wieków i miljony narodów był przez moralność i prawo dozwolony, który dziś jeszcze w większej części ludów jest prawny, nie może być zupełnie pozbawiony zasad usprawiedliwiających. Sumienie i ludzkość nie oburza się na ten czyn, jak na rzeczywiste zbrodnie; ludzie żyjący w wielożeństwie nie są dręczeni wyrztami sumienia, widać więc, że wielożeństwo nie jest przeciwne naturze ludzkiej. Naturalista Virey, opierając się na prawach i wymaganiach przyrody, usprawiedliwia i tłomaczy wielożeństwo. Inni pisarze przemawiają za wielożeństwem powagą cyfr statystycznych, które wykazują, iż wszędzie więcej rodzi się kobiet, aniżeli mężczyzn i że różnicę tę powiększają wojny, wyprawy morskie i rozmaite ciężkie prace, które dziesiątkują ludność płci męzkiej. Prawda, że wielożeństwo poniża kobietę, osłabia święte węzły rodzinne, jest czynem w najwyższym stopniu nie moralnym, ale wedle pojęć większości i powagi uczonych, nie jest zbrodniczem. Sposób zawierania małżeństw ustala się zwyczajem i obyczajem. U niektórych ludów jest zwyczaj, że jeden mąż zawiera akt małżeński z jedną tylko żoną, w innych jeden mężczyzna ma kilka żon, u innych znów jedna kobieta ma kilku mężów (poliandrja), jak w Indjach wschodnich, Tybecie i w Alpach azjatyckich.

Po ogólnym poglądzie na kwestję wielożeństwa, p. Kirszrot rozebrał wypadek będący obecnie rozpoznawany, i tu znów z innego stanowiska przywiódł trafne motywa za podsądnym przemawiać mogące.

Mimo to, podprokurator Fejlert występujący z aktem oskarżenia, idąc za literą i duchem obowiązującego u nas prawa, zważywszy, że Kazimierz W. sam przyznaje, iż pierwszą swą żonę opuścił po niecałym roku pożycia, bo dokuczali mu i ona i jej rodzice, że przybywszy do gminy Chodków, swój stan małżeński przed ludźmi ukrywał; że przed drugim swym ślubem tak Krystynę G., jako też pastora, zapowiedzie ogłaszającego i ślub dającego zapewniał, iż jest kawalerem, nie zaś wdowcem; że drugiej swej żonie nawet po ślubie nie wyjawił iż był żonatym; że wreszcie nie usiłował nawet bliżej sprawdzić śmierć pierwszej żony; gdy nadto ów Michał M. podpisał jako świadek akt małżeństwa z Krystyną G., w którym Kazimierz W. figuruje jako kawaler, zkąd wnosić można o istniejącej między Kazimierzem W. a Michałem M. zmowie; gdy Kazimierz W. w chwili zgłoszenia się pierwszej żony, wypierał się jej, twierdząc, że jej nie zna i że ona kłamie; gdy zresztą zasłanianie się wprowadzeniem w błąd przez Michała M., w każdym razie za dostateczne usprawiedliwienie się poczytanem być nie może; przeto pomimo niemożności zbadania Michała M., tudzież drugiego świadka przy ślubie, jako już nieżyjących, widoczny jest dowód na to, że Kazimierz W., w celu zawarcia powtórnego małżeństwa, poprzednie zatail i za wolnego siebie podawał, z tych przeto zasad, podprokurator wnosił: aby

> Kazimierz W. za dwu-żeństwo w myśl art. 1,047 ustępu II i 24, 25, 26, 30, 31, 32 i 33 K. K. G. P., na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w mniej odległych miejscach Syberji, z poddaniem pokucie kościelnej i ze skutkami, był skazanym, przy jednoczesnem zawiadomieniu prokuratora przy konsystorzu ewangelicko-ausgburskim o powtórnem małżeństwie tegoż Kazimierza W.

Sąd kryminalny z uwagi na fakt istniejący, i przyznanie obwinionego ze śledztwem zgodnego, w zastosowaniu się do wyraźnej litery prawa, skazał Kazimierza W. na karę przez prokuratora projektowaną.

Φ.

O podatkach stałych od nieruchomości w kraju nadwiślańskim.

(Artykuł wzięty z *Gońca Urzędowego*).

Dalszy ciąg (*)

Ofiara.

Podatek ofiara, przy pierwiastkowem ustanowieniu go przez sejm 6 kwietnia 1789 r. (4), oznaczony był od dochodu z majątków należących do obywateli, różnych instytucij i dochowieństwa. Dla oznaczenia dochodu i rozkładu nowo ustanowionego podatku, według uchwały sejmu 30 maja 1789 r., wyznaczeni byli komisarze, po 15 na każdy powiat, wybrani z obywateli, którzy na mocy instrukcji udzielonych ich przez sejm, powinni byli 1 lipca 1789 r. przybyć do swych miast powiatowych, i złożyć ustanowioną przysięgę: „że będą działali sprawiedliwie, nie unosząc się przez przyjaźń—lub nienawiść, i nie przyjmując żadnych kubanów". Komisje te obowiązane były określić zasady dla wyprowadzenia dochodów ze wszystkich gałęzi gospodarstwa, stosownie, do miejscowych zwyczajów. Jednocześnie powinni byli oznaczyć termina do składania deklaracij o dochodach, które stwierdzali obywatele osobiście lub przez pełnomocników, jak również przysięga. Po złożeniu deklaracij, komisja sprawdzała je i oznaczała na podatek: w dobrach obywatelskich 10%, od stałego dochodu, a od dóbr i kapitałów duchownych—20%. W składanych deklaracjach, nazwanych w tenczas inwentarzami lub rejestrami dochodów, dochód powinien był być wykazany średni z trzech ostatnich lat (1786 1787 i 1788),—a w razie braku o tem wiadomości, z dwóch lat, lub z jednego ostatniego roku. Miasta i przedmieścia, tak królewskie jak i duchowne, jak również wsie i folwarki oddane w posiadanie różnym osobom na mocy przywilejów, jakoteż obywatele miast i przedmieść posiadający kilka włók (5) ziemi ornej, obowiązani byli złożyć deklaracje i płacić 10% od stałego dochodu, na równi z dobrami obywatelskiemi. Od opłaty ofiary były całkiem uwolnione: grunta pod ogrodami i drobne majątki gdzie nie wysiewało się 10 polskich korcy (około 6 czetwierti) ziarna; majątki duchownych seminarjów, nie przynoszące wyżej nad 75 rs. rocznie na utrzymanie jednej osoby; majątki zakładów dobroczynnych; kapitały należące do niezamożnych konwiktów, jak również majątki wiejskich proboszczów, nie mających ani włościan, ani dziesięciny, ani kapitałów.

W razie nie zgadzania się na złożoną deklarację, komisje powinny były posyłać na miejsce osobnych taksatorów. Właściciel dopuszczający takie sprawdzanie, podlegał karze pieniężnej, składającej się z podwojonego procentu w ciągu 4 lat; właściciel zaś niepozwalający robić sprawdzenia wyznaczonemu taksatorowi, pozbawiony był swej własności, która przechodziła na skarb.

Co się tyczy zasad dla oznaczenia dochodu, to ze źródeł przynoszących dochód wyłączane były lasy i należące do dóbr zakłady, fabryki, rzemieślnicze zakłady i kopalnie; oprócz tego wszystkie inne dochody, z włączeniem propinacji czyli dochodu z wyrobu i miejscowej sprzedaży trunków krajowych, podlegały opłacie ustanowionego podatku. Lecz zasady te nie stanowiły ściśle jednorodnego i stałego systemu. Właściciele ziemscy przy oznaczeniu dochodów z podlegających podatkowi gałęzi gospo-

---

(*) Patrz Nr. 112 i 113.

(4) O stałych podatkach gruntowych, p. Tretrzewińskiego. Pierwsze dwa przedstawienia osobnej komisji do uregulowania podatków stałych w Królestwie Polskiem. Warszawa. 1864.

(5) Włóka stanowi 30 morgów miary nowopolskiej czyli około 15 ruskich diesiatyn (mórg równa się 1,229 9/10 ruskich sażeni kwadr).

darstwa i komisje powiatowe w razie potrzeby sprawdzania złożonych deklaracij, postępowali różnie. Zwracali uwagę to na gatunek gruntu, to na ceny produktów ziemskich i oznaczali dochód, albo według zasiewów ziarna, albo według jego zbioru, albo według oszacowania pańszczyzny odrabianej dla właściciela przez włościan, albo nakoniec według rozległości gruntów.

Następnie tamtoczesny zarząd skarbowy (komisja skarbu państwa), zakomunikował komisjom rozkładowym niektóre wskazówki co do oznaczania stałego dochodu; mianowicie komisjom zalecono, aby do stałego dochodu nie był włączany dochód z hodowli bydła, pasiek pszczelnych, wyrobu wódki i piwa, cegielni i hut szklanych, kopalni, ogrodów warzywnych, lasów wszelkiego rodzaju, lnianych fabryk i zakładów, jak również z handlu i rzemiósł. Lecz polecenie to nie było dokładnie spełnione, naprzód dla tego że było późno ogłoszone, i powtóre dla tego, że komisje rozkładowe nie były obowiązane zwracacć na nie uwagi, albowiem zalecono im przy oznaczaniu stałego dochodu, trzymać się zwyczajów miejscowych.

Cała praca co do oszacowania dóbr i wprowadzenia ofiary, ukończona została w 3 miesiące, i podatek został wprowadzony we wrześniu 1789 r.

Po ustaniu w 1795 r. istnienia niepodległej Polski, rząd austrjacki, w części do niego przyłączonej, pozostawił pobór opłaty w poprzednim kształcie. Lecz rząd pruski podwyższył rozmiar tego podatku w części do niego przyłączonej, a mianowicie: w dobrach które płaciły 10% podatku dochodowego, takowy podwyższony został do 22% od dochodu obliczonego w 1789 r.; w dobrach zaś należących do duchowieństwa, które płaciły 20%, podwyższony został do 50%.

Podczas istnienia Księstwa Warszawskiego (od 1807 do 1810 r.) podwyższenie ofiary, wprowadzone przez rząd pruski, było rozciągnięte i na te części która przedtem znajdowały się pod rządem austrjackim i weszły w skład Księstwa Warszawskiego; oprócz tego postanowione było podprowadzić pod opłatę ofiary: 1) tych drobnych właścicieli, którzy w 1789 r. byli uwolnieni od tego podatku; i 2) nowo przybyłe od 1789 r. do 1806 r. włącznie, w dobrach źródła dochodu, według przepisów z 1789 r. podlegające opłacie tego podatku.

Za panowania ruskiego, ofiara zachowana została do końca 1848 r., w ostatnim kształcie dla wszystkich stałych źródeł obłożonych tym podatkiem, z małemi tylko zmianami wprowadzanemi w części przez ruski, a w części przez poprzednie rządy (6). Od 1849 r. na mocy Najwyższego ukazu z 29 grudnia (10 stycznia) 1848/9 r., ofiara została podwyższona o połowę, to jest od dochodu obliczonego w 1789 r., postanowiono pobierać zamiast 24%, 36%, lecz dobra duchowne były uwolnione od tego powiększenia.

Kontyngens liwerunkowy.

Kontyngens liwerunkowy, jak było wspomniane wyżej, pierwiastkowo zależał na dostawie przez mieszkańców dla wojska zboża, siana i słomy w naturze. Przez uchwałę sejmu 23 grudnia 1811 r. oznaczona była dla całego Księstwa Warszawskiego roczna ilość produktów, jaką mieszkańcy mieli dostawić; odpowiednia ona była ilości zasiewów wykazanej przez samych kontrybuentów w 1810 r. Przez dekret królewski z 1812 r., cała ilość kontyngensu rozdzielona była pomiędzy prowincje (podług tamtoczesnej nazwy—departamenty), a w prowincjach pomiędzy powiaty. Istniejące natenczas rady powiatwowe, przypadającą ilość liweruku rozkładały na miasta, folwarki, duchowieństwo parafialne i wsie włościańskie według gmin; w oddzielnych zaś gminach, rozkład, na mocy art. 7-go postanowienia królewskiego z 4 września 1809 r. dopełniany był przez rady gminne, a w miastach przez rady miejskie.

W 1817 r. dostawa w naturze zapasów dla wojska, zastąpiona została przez opłatę pieniężną według oznaczonych cen. Pieniężna ta opłata w 1820 r., w skutku obniżenia cen na artykuły żywności, była zniżona o $\frac{1}{3}$, i w tym rozmiarze była pobierana do końca 1848 r. Przez ukaz z 29 grudnia (10 stycznia) 1848/9 r., podatek ten został podwyższony od gruntów folwarcznych czyli dworskich; lecz dla włościan pozostawiony był dawny rozmiar. Ale niektórzy z drobnych właścicieli nie podeszli pod postanowienie ukazu z 1848/9 r., co do podwojenia kontyngensu liwerunkowego i dalej płacili kontyngens włościański, dla tego, że w 1817 r. ich grunta były zapisane w księgach z włościańskiemi gruntowemi podatkowemi pozycjami.

Ponieważ przy ustanawianiu kontyngensu liwerunkowego, jego rozmiar był oznaczony stosunkowo do ilości zasiewów wykazanych w 1810 r., przeto folwarki, wsie, osady i oddzielne zagrody, powstałe na niezasianych w tym roku gruntach, nie podlegały powinności. Wsi, które nie płaciły kontyngensu liwerunkowego, liczyło się do 7,010 (z ogólnej liczby 23,001). Według wiadomości zebranych w 1866 i 1867 r., okazało się, że z 6,852,342 morgów ornej ziemi włościańskiej, nie podlegało kontyngensowi liwerunkowemu 625,485 morgów (7).

(*d. c. n.*).

(6) Z niektórych dóbr nadanych osobom prywatnym ustanowiony był osobny podatek ofiary. Tak z dóbr nadanych przez rząd francuzki, płaciło się od dochodu 1789 r. 5%; z dóbr nadanych przez rząd pruski ofiara obliczana była na 50% od takiegoż dochodu; z dóbr nadanych przy rządzie Księstwa Warszawskiego 5%, 10% i 20%. W dobrach rządowych sprzedanych lub oddanych w wieczystą dzierżawę ofiara stanowiła albo 24% od dochodu z 1789 r. albo obliczał się dochód w chwili sprzedaży i pobierało się od niego na podatek 5% lub 10%; przy oddaniu na czynsz zawsze zaliczało się na podatek 5% od obliczonego dochodu.

(7) Morg nowopolskiej miary (mający 30 prętów), równa się 1,229 9/10 ruskich sażeni kwadr.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.
dnia 28 Maja (9 Czerwca).

Kalendarz.

We czwartek, 29 maja (10 czerwca), — św. Małgorzaty król. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 17.

W piątek, 30 maja (11 czerwca), — św. Barnaby apostoła. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 18.

Stan pogody.

Dziś z rana + [illegible]°3 R.

Wczoraj.	o godz. 8 z rana.	o godz. 3 popoł.
Barometr w milimetrach	7[illegible]2.3	745.3
Termometr Reaum.	+ 13°5	+ [illegible]2°2
Stan nieba.	pogodny	nappogodny

Największe ciepło + 23°3, R. Najmniejsze ciepło + 1[illegible]°2 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — W piątek, — *w teatrze wielkim:* komedje **Drzemka pana Prospera** i **Chcesz się żenić** (po cenach teatru rozmaitości); w sobotę, — *w teatrze wielkim:* dramat **Narcyz Rameau**; w niedzielę,—*na amfiteatrze w Łazienkach:* opera **Orfeusz w Piekle**, — na wypadek niepogody *w teatrze wielkim:* komedje **Sztuka przypodobania się** i **Ciekawość pierwszy stopień do piekła.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja ze śpiewem w 3-ch aktach, **Pamiętniki Szatana**. — Osoby: Margrabia de Lormias—p. *Grzywiński;* Kawaler de la Rapiniere—p. *Ostrowski;* Hrabia de Cerny — p. *Kwieciński;* Hrabina jego żona — panna *Figarska;* Baronowa de Ronquerolles — pani *Niewiarowska;* Marja jej córka — pani *Bakałowicz;* Robin—p. *Stolpe;* Jan mularz—p. *Rychter;* Walenty—p. *Panczykowski;* Matka Giraud—panna *Bondasiewicz.* — *Jutro*, we czwartek, 1-szy i 2-gi akt opery **Łucja z Lamermooru** i balet **Uroczystość róż**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Ernani**, było osób 170. — *Onegdaj*, w poniedziałek, dawano komedję **Nasi najserdeczniejsi**, było osób 125.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne. — *Jutro*, we czwartek: —I. Uwertura z opery „Flet czarodziejski", Mozarta; Wezwanie do tańca, Webera; Warjacje na oryginalny temat, Wüersta; Fantazja z op. „Afrykanka", Meyerbeera. — II. Uwertura z opery „Dinorah", Meyerbeera; Wspomnienie Conventgarden, walc, Straussa; „Schlummerlied", Bürgela; Bukiet melodyjny, potpourri, Conradiego. —III. Uwertura do „Rosamundy", Fr. Schuberta; Wiedeńskie karmelki, walc, Straussa; Warjacje, Beethovena; Marsz perski, Straussa. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — W piątek, symfonja „pastorale" Beethovena. — W razie, gdyby loterja fantowa w sobotę z powodu niepogody miejsca nie miała, koncert odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.** — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie**. — Otwarcie cyrku o godzinie 6 1/2. — Początek o godz. 7 1/2. — W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**; pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie. — Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15. — Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Samarski-Bychowiec*, z Petersburga; jenerał-major orszaku J. C. Mości baron *Frederiks*, z Łochowa; rzeczywisty radca stanu *Wojt*, z Cesarstwa; jeneralny konsul królewsko-saski i bawarski Stanisław *Lesser*, z Drezna; — wyjechali: jenerał-major *Aller*, do Petersburga; jenerał inżynierji *Gerstfeld*, za granicę; rzeczywisty radca stanu *Kukolnik*, do Wiednia; kamerjunkier *Aleksandrowicz*, do Łochowa.

* Wczoraj i onegdaj, przyjechało koleją żelazną warsz.-wiedeńską i warszawsko.-bydgoską osób 1402, wyjechało osób 1209; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 491, wyjechało osób 440; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 424, wyjechało osób 339; — statkami parowemi przyjechało osób 36, wyjechało osób 83; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 112, w tej liczbie z zagranicy 5; wyjechało osób 79, w tej liczbie za granicę osób 11.

* W dniach 26 i 27 (7 i 8) b. m. i roku., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 83, umarło 12, pozostało 1806 (mężczyzn 866, kobiet 940), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 172, kobiet 173.

* Dnia 26 i 27 (7 i 8) b. m. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 19, płci żeńskiej 19; *starozakonnych:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 7, razem 54; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 7; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 17, płci żeńskiej 18; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6, razem 47.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1869 roku.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	3[illegible] 1/2 5/8
„ Hamburg „	2[illegible] 11/16
„ Amsterdam „	16[illegible]
„ Paryż	3[illegible]1 1/4
„ Berlin 3 dni za 100 Rs.	
5-ta Pożyczka Stieglitza	[illegible]6 1/4
6-ta „	99
7-ma „ Rotszylda	1[illegible]4 1/2
1-sza „ Premiowa z r. 18[illegible]4	[illegible]71 1/4
2-ga „ z r. 1866	169
5% Bilety Bankowe	9[illegible] 1/4
Akcje w-go Tow. dróg żel. [illegible]	141 1/4
Obligacje „ „	—
Akcje drogi żel. W[illegible] P[illegible]	1[illegible]4 1/4
5% Listy zastawne ruskie	9[illegible] 1/2
4% metaliki	—
„ Kupon z biletu [illegible]	8
„ „ sierpnia	95
Imperjały	—
Diskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 27 Maja (8 Czerwca) 1869 roku.

Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		—
„ Hamburg		—
„ Paryż		—
Pożyczka Narodowa		7[illegible] 7[illegible]
5% Metaliki		62 55
Akcje Banku Kredytowego		301 [illegible]
Z PARYŻA.		
Renta 3%		7[illegible] 65
Renta Włoska		57 4
Akcje Kredytu Ruchomego		[illegible]53 [illegible]
Z LONDYNU		
[illegible]% Papiery (Consols)		[illegible] 3/4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3856. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ житель Красноставскаго Уѣзда, деревни Высоке, бывшій братчикъ (братитекъ), Бернардинскаго Монастыря Андрей Зневко, бѣжавшій за границу, чтобы не позже шести недель со дня настоящаго объявленія сего вызова явился въ ближайшее Полицейское Управленіе ибо въ противномъ случаѣ по изтеченіи этого срока, будетъ поступлено съ нимъ на основаніи ст. 340 и 341 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 24 Мая (5 Іюня) 1869 года

1—1 Совѣтникъ, Мейеръ.

N. D. 3874. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5 klasy 112 Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu dzisiejszym rozpoczęte zostało.

Z odciągniętych zaś 700 numerów, znaczniejsze kwoty wygrały, a mianowicie:

Nr. 14,648, Rsr. 75,000, czyli Główną Wygranę.

Nr. 11,890, Rsr. 10,000.
„ 12,627, „ 8,000.
„ 9,043, „ 2,500.

Nra 14,345 i 16,825 po Rsr. 1,000.

Nra 4,816, 11,222, 16,421 i 19,075 po Rsr. 500.

Zaś Nra 2,983, 8,388, 19,993, 20,297 i 20,981 wygrał po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. *3693. Magistrat Miasta Kalisza*

Ma zamiar zaprowadzić oświetlenie miasta Gazem; tak urządzenie zakładu gazowego, jak następnie eksploatacja samego gazu, oddane być mają prywatnemu przedsiebierstwu.

Po bliższą informację i zaromunirowanie warunków ułożonych przez Magistrat, udawać się należy do Magistratu miasta Kalisza.

Deklaracje na powyższe przedsiębierstwo, złożone być winny Magistratowi nie później jak 1 (13) Lipca 1869 r.

Kalisz dnia 1 (13) Maja 1869 roku.

Prezydent,
Gubernjalnego miasta Kalisza. T. Halpert.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. *3852. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Lasockiego Teodora wierzyciela symy złp 15,500 na dobrach Miszewo murowane z Płockiego pod Nr. 1 Działu IV i współwierzycielu sumy złp 6.857 gro. 14 na dobrach Sosnowo z Okręgu Lipnowskiego pod Nr. 6 działu IV objawionej.

2. Innocentego Ignacego Lojoli (2 imion) Gniazdowskiego wierzyciela sumy złp. 105,077 gr. 1 na dobrach Grzebsk lit. A, B i C z Mławskiego zabezpieczonej

3. Adama-Mikołaja (2 imion) Bełkowskiego współwierzyciela sumy rsr. 300 na dobrach Koziróg rzeczny litera A. z Lipnowskiego.

4. Łukasza Krusińskiego współwłaściciela dóbr Myszewo lit. J. z przyległościami z O-gu Mławskiego.

5. Piotra Malanowskiego właściciela dóbr Paprotki Gogoły lit. A. z Okręgu Lipnowskiego.

6. Zofji z Wituskich 1-o voto Malanowskiej, 2-o Ługowskiej, wierzycielki sum na dobrach powyższych pod Nr. 1 i 2 działu IV objawionych rs. 150 i rs. 900.

7. Stanisława Pokrzywnickiego właściciela dóbr Surka z Okręgu Mławskiego.

8. Franciszka Olszewskiego wierzyciela sumy rs. 150 na nieruchomości Płockiej Nr. 360 i sumy rs. 180 na nieruchomości w Płocku Nr. 348 objawionych.

Toczą się postępowania spadkowe do zamknięcia których termin na dzień 1 (13) Grudnia 1869 t. j. bieżącego roku oznaczony został.

Płock d. 19 (31) Maja 1869 r.

2—2 Emiljan Ordor.

N. D. *1597. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po zmarłym: Walentym-Juljanie-Marcinie-Ignacym 4-ch imion Rzuchowskim, współwłaścicielu dóbr Płonka, w powiecie Krasnostawskim leżących, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na d. 18 (30) Sierpnia 1869 r. w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 10 (22) Lutego 1869 r.

1—2 Walery Głowacki.

N. D. 1597. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią:

1. Gabryeli z Łubieńskich Zakrzewskiej, właścicielki dóbr Solec z Jasieńcem, w Okręgu sądowym Pilickim położonych.

2. Jakóba Rudzkiego, właściciela sum rsr. 626 kop. 25 na dobrach Olszówka z Okręgu Andrejewskiego w dziale IV, pod Nr. 39 wykazu hypotecznego zabezpieczonej i rs. 600, z procentem i kosztami w dziale IV, pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr Brzeście z Okręgu Andrejewskiego ostrzeżonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Września 1869 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 8 (20) Lutego 1869 roku.

1—2 Stanisław Makowski.

N. D. *1398. Pisarz Sądu Pokoju w Radinie.*

Po nastąpionej smierci:

1. Zyskinda Rabinersohn, współwłaściciela nieruchomości w mieście Międzyrzecu pod Nr. 145.

2. Chany Sak, właścicielki dwóch kramów w mieście Międzyrzecu pod Nr. 93 położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Września 1869 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Radin dnia 12 (24) Lutego 1869 roku.

1—2 M. Slubowski.

N. D. 3850. Pisarz Sądu Pokoju w Sandomierzu.

Po śmierci: Aleksandra, Seweryna, i Adeli rodzeństwa Jawornickich, współwierzycieli: a) sumy rs. 600, w dziale IV, pod Nr. 3 i b) rs. 986 k 25, w dziale IV, pod Nr. 6 na nieruchomości pod Nr. 102 i 270 w mieście Zawichoście położonej zabezpieczonych, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin w kancelarji mojej na d. 3 (15) Grudnia r. b. pod prekluzją wyznaczam.

Sandomierz d. 14 (26) Maja 1869 r.

1—1 W. Piramowicz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *3845. Zarząd Finansowy w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na placu jego Pałacu odbywać się będzie w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych starych sprzętów i utensyljów biórowych oraz nieużytecznych papierów, a to za gotowe pieniądze zaraz w miejscu licytacji przez utrzymujących się przy kupnie płacić się mające.

Każdy więc mający chęć nabyć rzeczone przedmioty, zgłosić się może w czasie i miejscu wyżej wskazanym do Rządcy Pałacu Zarządu Finansowego w celu obejrzenia ustawionych na placu przedmiotów.

Koszta ogłoszeń licytacyjnych nabywca obowiązany będzie zaspokoić.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.

Dyrektor Kancelarji,
Radca Stanu, A. Rogalewicz.
Referent Prezydjalny, Zawadzki.

N. D. 3829. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. trzeciej licytacyi na dzierżawę lokali w kamienicy Szpitalnej przy ulicy S-to Krzyskiej pod Nr. 1335 na lat trzy, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. do takiegoż dnia 1872 r. odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej nowa licytacja głośna in plus od cen o 1/5 część obniżonych, a mianowicie:

5-ciu pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni na 1-ym piętrze od ceny rs. 396 rocznie.

5-ciu pokoi przedpokoju i kuchni na 2-im piętrze od ceny rs. 360 rocznie.

4-ech pokoi przedpokokoju i kuchni na 2im piętrze od ceny rs. 260 rocznie.

4-ech pokoi z kuchnią na 2-im piętrze od ceny rs. 200 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.

Prezydujący, Mianowski.

2—3 Pomocnik Nadcorcy Szpitala, Mucharski

N. D. 3898. W dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana w Warszawie w rynku Starego-miasta lustra i w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana na targu publicznym Muranów zwanym, meble i rozmaita garderoba przez licytację sprzedane będą.

Skierkowski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3751. Nakładem Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism Perjodycznych **Zygmunta Szleifsteina** przy ulicy S-to Krzyzkiej wprost ulicy Włodzimierskiej, pod Nr. 1341 (13) **na 1-em piętrze,** wyszedł trzeci zeszyt bardzo ciekawego dzieła, zeszyt czwarty wyjdzie 10 b. m. pod tytułem:

ŚWIAT DUCHÓW

czyli Sny przeczucia i widzenia, przez Leona Rogalskiego.

Pod powyższą nazwą wychodzi zbiór opowiadań o wypadkach nadzwyczajnych, ułożony z dzieł tak krajowych jak obcych, przez ludzi godnych wiary, światłych, którzy byli naocznymi ich świadkami. Opowiadania te nietylko nie sprzeciwiają się religji, owszem, służą na jej poparcie, gdyż dowodzą nieśmiertelności duszy, znajdują podstawę w Biblji, u ojców kościoła i u celniejszych teologów. Rzetelność ich poświadczają mężowie wyższego umysłu, uczeni, jak Kołłątaj, Tadeusz Czacki, Rzewuski, Fr. Hr. Skarbek, Bazyli Żukowski, tudzież doktorowie medycyny: Józef Frank, Szokalski Prof. Szk. Głów. Warsz. i t. d. Wskazane jest dokładnie zródło, z którego opowiadania czerpane. Zbiór ten dokonany przez Autora i Tłomacza kilkunastu dzieł religijnych, aprobowanych przez wielu Metropolitów, Biskupów i Teologow. Trzeci seszyt obejmuje w sobie: 1) Przepowiednia Cazotta; 2) Widzenie Lorda Castelreagh; 3) Anna Lubomirska w Krzysztoforach, w Krakowie; 4) Widzenie Kazimierza Władysława Wójcickiego, Redaktora Bibljoteki Warszawskiej; 5) Dominika Magnuszewskiego, znanego naszego dramaturga; 6) Żony z dzieckiem, opowiadał znany poeta Juljusz Słowacki; 7) Zamek w Szwecji; 8) Sen, opowiadany przez Cycerona; 9) Sen uczonego z XVII wieku; 10) Sen Tadeusza Czackiego. Prenumerata wynosi **rsr. 1.** Pragnący na prowincji posiadać powyższe dzieło, przesłać raczą rsr. 1, pod niżej wymienionym adresem, a będą sobie mieli każdy zeszyt nadesłany pocztą pod opaską franco. Kupujący 10 egzemplarzy powyższego dzieła razem, dostają 11 egzemplarz **bezpłatnie.** Listy i przesyłki pieniężne na książki lub na pisma perjodyczne, adresować upraszam: **Do Kantoru Księgarskiego Zygmunta Szleifsteina w Warszawie.** 1- 3- 3501

N. D. 3669.

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

W PETERSBURGU,

z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

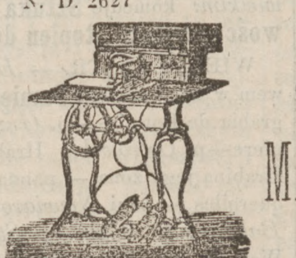
Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych,** z wszelką możliwą szybkością

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,
MIKOŁAJ ROTWAND.
Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745 G obok gmachu Bankowego. 1—7 16610.

N. D. 2627



GŁOWNY SKŁAD

MASZYN DO SZYCIA

z Fabryki Hamburgskiej



POLLACK, SCHMIDT & Comp.

Nowy Świat, dom Zarządu Wojskowego Nr. 67 wprost Kopernika.

Posiada **patentowane maszyny do szycia bielizny i krawieczczyzny damskiej** ulepszonego systemu **Whelera et Wilsona;** maszyny te posiadamy jedynie sami na całą Rosję

Maszyny krawieckie oryginalne amerykańskie z fabryk: **Plauer et Kayzer, Singer et Comp.,** i **Hove w Nev Yorku.**

Maszyny szewckie znane jako najpraktyczniejsze do roboty obówia. z fabryki **T. Orth et Comp.** w Lipsku; maszyny te posiadamy wyłącznie sami na całą Rosję.

Maszyny tamburkowe dla czapników, z fabryki **Wilcoks et Gibbs w Nev Yorku.**

Maszynki ręczne poruszające się rękami lub nogami, ze stolikiem i bez stolika w szkatułkach i bez szkatułek, z fabryk niemieckich i francuzkich, w cenie od rsr. 10

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, **oliwa, jedwab', nici i bawełna,** białe, czarne i kolorowe po cenach najumiarkowańszych.

Gwarancja na rok jeden.

Przyjmuje się **do naprawy** maszyny do szycia wszelkich systemów.

Naukę udziela się bezpłatnie u siebie lub w mieszkaniu kupującego.

Mniej zamożnym ułatwia się nabycie przez wypłaty **ratami miesięcznemi.**

7—11 Smoleński et Comp.

N. D. 3895. Zastrzegam, że 1/4 część **losu Nr. 6103** z klasy 5-ej Lot. 112-ej. zapisana w kontroli na imię **Brinkmana** w kantorze moim na Nowym-Świecie, mylnie niewłaściwemu graczowi wydaną lub zaginioną została, w razie więc wygranej nikt z takowej korzystać nie może.

Kolektor Główny, **Maurycy Nelken.**

N. D. 3849.

Ponawiając ogłoszenie w Gazecie Warszawskiej Policyjnej pod Nr. 95 dnia 3 (15) Maja r. b. podanej, w imieniu sukcesorów po ś. p. Krystjanie Suchner, podaje się do wiadomości, że **rewersa** z daty 4 Marca 1857 r. na sumę rsr. 1,500 na rzecz Jana Klockiewicza byłego Obrońcy Trybunału Warszawskiego wystawiony, nie rzetelny, z plenipotencji in blanko udzielony, podrobiony, żadnego waloru i znaczenia niema, i że ani nabywca, lub też posiadacz użytku z niego obecnie, ani też później zrobić nie może, i z tego **rewersu** pretensji do wzmiankowanych sukcesorów niema.

1—3—5633 K. Suchner.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3891. Sąd Pokoju w Lubartowie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości:

1. Gruntu ornego mórg 8 m. n. p., położonego w m. Markuszowie p-cie Nowo-Aleksandryjskim zwanego „Organiścianką" poczynającego się od nie oznaczonej z nazwiska ulicy m. Markuszowa a ciągnącego się wzdłóż przy drodze około karczmy Przybysławskiej pomiędzy szosą i gruntami mieszczan Opolskiego, Kowalskiego i innych własność Michała Struskiego stanowiącego.

2. Szlachtuza składającego się z domu drewnianego w m. powiatowem Lubartowie przy ulicy Browarnej pod Nr. pol. 354 położonego, własność Józefa Peretz stanowiącego, obu powyższych nieruchomości w O-gu Sądu Pokoju w Lubartowie w Gub. Lubelskiej położonych.

Zawiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 8 (20) Września 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby w terminie do rzeczonych regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dowody prawa ich usprawiedliwiające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przewidzianej

Ogłoszenie decyzij jaka w skutek aktów regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 9 (21) Września 1869 r. na posiedzeniu publicznem tutejszego Sądu i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Lubartów d. 17 (29) Maja 1869 r.
w z. Podsędka Pisarz.
J. Czerniawski.

N. D. 3892. Sąd Pokoju w Tykocinie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości natury miejskiej, składającej się z placu graniczącego od północy z placem Chaima Szereniec, a od południa z placem Sukcesorów Gozdowskich, położonego w mieście Powiatowem Mazowiecku dawniej Wysokie Mazowieckie przy ulicy Mystkowskiej pod Nr. pol. 57 lit. *a.* od wschodu, a ciągnącego się do placu niegdy Jura Szereniec na zachód, na którym to placu znajduje się dom mieszkalny drewniany, gontami kryty na dwie strony, a na każdej izba i alkierz bez żadnych zabudowań, należący do własności Chackiela Jurowicza i Rochli z Julkiewiczów małżonków Szereniec w mieście Mazowiecku zamieszkałych.

Zawiadamia przeto interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 19 (31) dziewiętnastego (trzydziestego pierwszego) Sierpnia roku bieżącego o godzinie dziesiątej przed południem.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez szczególnie i urzędownie umocowanego pełnomocnika się zgłosili, żądanie swe do protokólu regulacyjnego podali i w dowody usprawiedliwiające ich prawa zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości do regulacji wywołanej w terminie nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów, na karę do rs. 7 kop. 50 skazany zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek regulacyji wydaną będzie, nastąpi dnia 22 Sierpnia (3 Września) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu jej, obecnymi być winni.

Tykocin dnia 14 (26) Maja 1869 roku.
Podsędek, Majewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3840. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется, что 2 Іюня с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи, изустные торги съ пониженіемъ на сломку и постройку дымовыхъ трубъ въ зданіи Варшавскихъ Исправительныхъ Судовъ, каковые предположено начать, отъ смѣтной суммы 247 руб. 16 коп.

Желающіе принять поставку обязаны представить въ Губернское Правленіе къ торгамъ въ залогъ наличными деньгами 50 руб.

Торговыя кондиціи и смѣта будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи сего Правленія.

Г. Варшава, 24 Мая 1869 года.
за Вице Губернатора, Совѣтникъ,
Карпинскій
Совѣтникъ, Пухальскій.
1—1 Старшій Дѣлопроизводитель,
Яновскій.

N. D. 3855. *Люблинское Губернское Правленіе*

Симъ объявляетъ, что 5 (17) Іюня с. г., въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ залѣ присутствія сего Правленія публичные торги съ аукціона, на продажу поприходскихъ земель въ дер. Кщоновѣ, Люблинскаго Уѣзда, содержащихъ въ себѣ 170 морговъ 27 прентовъ, вмѣстѣ съ находящимися на нихъ строеніями. Торги начнутая отъ суммы 3,930 руб. и будутъ производиться изустно, дозволяется однако подавать объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, кои должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ, на гербовой бумагѣ 30-копѣчнаго достоинства и представлены на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ дня выше прописаннаго числа и будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ. Означенныя земли обращаются въ продажу съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ Губернское или Окружное Казначейство, вадіальный залогъ въ суммѣ 393 рублей.

Торговыя условія и описаніе земель, могутъ быть пересмотрѣны ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . . симъ заявляю, что обязуюсь купить поступившія въ казну послѣ прихода въ д. Кщоновѣ, земли и строенія, за сумму (написать словами и цифрами) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій, предписанныхъ для настоящей продажи.

На представленный временный залогъ въ суммѣ N. прилагаю квитанцію N. казначейства и залогъ этотъ въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно изъ N. казначейства. Постоянное мое жительство въ N. (число, мѣсяцъ, годъ и подпись имени и фамиліи).

Г. Люблинъ, 23 Мая (4 Іюня) 1869 г.
Асесоръ, Шмидтъ.
1—1 Дѣлопроизводитель, Влодарскій.

N. D. 3848. *Кѣлецкое Губернское Правленіе*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 20 Іюня (2 Іюля) 1869 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ 3-лѣтнѣе, съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. арендное содержаніе подуховнаго имѣнія Видухова со всѣми причисленными къ нему фольварками и оброчными статьями, расположенныхъ въ Стоиницкомъ Уѣздѣ. Торги на эти имѣнія начнутся (in plus) отъ суммы 2,661 руб. въ годъ.

Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явиться хотя и одно лице, и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 20 Мая 1869 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 3818. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его 20 Іюня (2 Іюля) 1869 г. имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее, съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года по 20 Мая (1 Іюня) 1872 года арендное содержаніе подуховныхъ имѣній Скала и Голачева, расположенныхъ въ Олькушскомъ Уѣздѣ. Торги на это имѣніе, начнутся (in plus) отъ суммы: Скала 293 р. 80 к. и Голочева 435 р. 65 к. въ годъ.

Условія къ симъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назназенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній, при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

г. Кѣльцы Мая 19 дня 1869 года.
Дѣлопроизводитель,
1—3 А. Рутковскій.

N. D. 3566. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 1 w południe, odbytą zostanie w kancelarji tegoż Okręgu licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę drzewa opałowego w szczapach na potrzeby biura Zarządu Okręgu Naukowego Warszawskiego, przez czas od dnia 1 (13) Lipca 1869 r., do 1 (13) Stycznia 1871 r.

Ilość drzewa corocznie dostawić się mającego, wynosi w przybliżeniu: a) sosnowego dziewięćdziesiąt Nr. 90 sążni całokubicznych, trzymających we wszystkich wymiarach po stóp sześć; b) twardego t. j. brzozowego lub olszowego czterdzieści Nr. 40, również takichże sążni. Cena drzewa dostarczać się mającego, oraz inne zastrzeżenia, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą w kancelarji rzeczonego Okręgu, w godzinach biurowych każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. Deklaracja pod nieważnością powinna być pisana wyraźnie i jasno, podług zamieszczonego wzoru, na stemplu ceny kop. 75, bez skrobań, poprawek i jakich bądź warunków i zastrzeżeń.

Procent, jaki deklarant od cen w warunkach licytacyjnych na drzewo oznaczonych odstępuje, powinien być literami w deklaracji zamieszczony. Do powyższej licytacji potrzebne jest wadjum w sumie rsr. 300, wyraźnie trzysta. Deklaracje przyjmowane będą przez Dyrektora kancelarji w dniu na licytację przeznaczonym, tylko do godziny 1 w południe. Do licytacji przypuszczeni będą tacy tylko przedsiębiercy, którzy udowodnią świadectwem Magistratu miasta Warszawy, że posiadają konsensa na prowadzenie handlu drzewem, i mają odpowiedni zapas drzewa.

Warszawa dnia 14 Maja 1869 roku.
p. o. Dyrektora Kancelarji, Michniewicz.
Sekretarz, Wendorff.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia r. b. Nr. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy na potrzeby domu rządowego Nr. 394, w którym mieści się Zarząd Okręgu Naukowego Warszawskiego, drzewa opałowego w szczapach, przez czas od dnia 1 (13) Lipca 1869 r., do 1 Stycznia 1871 r. za odstąpieniem od cen licytacyjnych procentu (tu wypisać wyraźnie liczbę, a następnie literami procent, jaki dostawca odstąpić obowiązuje się (poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadjum w ilości rsr. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.
Pisałem w Warszawie dnia 1869 r.
(podpisać imię i nazwisko)

N. D. 3588. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интенданскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа будетъ произведенъ, 4 наступающаго Іюня, рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку вещей 9-го разряда, а именно: Султановъ Гусарскихъ бѣлыхъ къ медвѣжьимъ шапкамъ ста шестнадцати штукъ, Уланскихъ черныхъ семи сотъ двадцати восьми штукъ и пѣхотныхъ красныхъ шести штукъ, требующихся Варшавскому Интендантскому складу, на окончательное удовлетвореніе войскъ по сроку 1869 года.

Торгъ будетъ произведенъ изустный съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій.

Въ обеспеченіе неустойки требуется залогу 15% подрядной суммы.

Срокъ поставки назначается одинъ окончательный 1 Августа 1869 года.

Султаны должны соотвѣтствовать качествомъ утвержденному образцу и общему описанію о султанахъ на 1869 годъ.

Султаны должны быть поставлены въ Варшавскій Интендантскій складъ и пріемъ будетъ производиться чрезъ Варшавскую Пріемную Комисію. Вообще, подрядъ долженъ быть принятъ и исполненъ на точномъ основаніи условій, утвержденныхъ Военнымъ Совѣтомъ на поставку Интендантскихъ вещей по сроку 1869 года.

Запечатанныя объявленія къ торгу не будутъ приниматься позже 11 часовъ утра назначеннаго для торга дня.

Утвержденіе торга будетъ зависить отъ Окружнаго Интенданта, если цѣны будутъ признаны выгодными для казны.

Подрядныя условія желающіе могутъ читать въ Варшавскомъ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава, 14 Мая 1869 года.
Окружной Интендантъ,
2—3 Генералъ-Маіоръ. Хоментовскій.

N. D. 3865. *Начальникъ Варшавскаго Уѣзда.*

Симъ объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что на бывшихъ въ назначенный срокъ 26 Мая (7 Іюня) с. г. публичныхъ торгахъ, на отдачу въ трехъ-лѣтнѣе арендное содержаніе съ 20 Іюня (1 Іюля) с. г. по Симинарскаго имѣнія Конотопа съ фольваркомъ Зджары, находищихся нынѣ въ завѣдываніи казны, расположеннаго въ Гминѣ Ожаровъ Варшавскаго Уѣзда, отъ суммы годично-плотимой 2,232 руб.; желающія лица участвовать въ означенныхъ торгахъ неявились, а потому публичныя торги будутъ производиться въ прекращенномъ времени вторично, т. е. 10 (22) Іюня с. г. съ утра въ 12 ч. въ г. Варшавѣ на Медовой улицѣ въ домѣ подъ N. 493 въ Управленіи Начальника Варшавскаго Уѣзда, на отдачу въ арендное содержаніе сказаннаго имѣнія отъ суммы 1,674 руб. о ¼ долю уменьшенной отъ преждѣ плотимой, вмѣстѣ съ пропинаціонными доходами, желающіе лица участвовать въ сихъ торгахъ обязаны представить залоги въ суммѣ 1,100 руб. и сверхъ того имѣть свидѣтельство на право содержанія казеннаго имѣнія. О подобныхъ условіяхъ къ предстоящимъ торгамъ, можно получать свѣдѣніе въ Варшавскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, Мая 27 дня 1868 года.
1—1 и. д. Начальника Уѣзда, Іевлевъ.

N. D. 3860 *Начальникъ Плонскаго Уѣзда*

Вслѣдствіе предписанія Плоцкаго Губернатора отъ 6 сего Мая за N. 2398, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 10 Іюня с. г. съ 12 часовъ утра, производиться будутъ въ сокращенномъ срокѣ, въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленіи, торги на отдачу въ арендное содержаніе, пропинаціоннаго дохода въ Экономіи Закрочимъ, на одинъ годъ т. е. съ 20 Мая (1 Іюня) с. г. по такоеже число 1870 г. отъ суммы 2,986 руб. сер. Желающіе участвовать въ торгахъ, должны явиться въ Уѣздное Управленіе въ назначенный срокъ и представить на залогъ сумму равняющуюся полугодичной арендной платѣ съ податьями. Кондиціи можно разсмотривать ежедневно въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Плонскъ, Мая 22 дня 1869 года.
1—1 Маіоръ, (. . . . .)

N. D 3859. *Начальникъ Гроецкаго Уѣзда.*

Согласно предписанію Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Мая с. г. № 3263 Начальникъ Гроецкаго Уѣзда симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія Іюня 2 (14) дня текущаго года въ 11 часовъ утра производиться будетъ публичные изустные торги на отдачу въ трех-лѣтнѣе арендное содержаніе по приходскихъ имѣніи нижепоименованныхъ.

Условія къ торгамъ слѣдующія:

1. Торги начнутся съ арендной годичной платы нынѣ существующей а по приходскаго имѣнія въ г. Тарчинѣ, отъ 300 р. с., участка Шпиталька 40 р. с.

2. Арендная плата вносится оперeдъ въ два полугодичные срока въ Іюлѣ и Январѣ мѣсяцахъ, кромѣ того уплата слѣдуемыхъ съ поприходскихъ имѣніи казенныхъ податей а именно:

а) Поземельнаго налога; б) Шарварковаго сбора; в) страховой складки отъ строеніи состоящихъ въ пользованіи арендатора и г) подымной подати, если арендаторъ занимаетъ жылые домы.

3. Арендаторъ принимаетъ земли въ такомъ состояніи въ какомъ онѣ нынѣ находятся. По истеченіи же срока аренды обязанъ сдать таковыя по хозяйственнымъ правиламъ.

4. Желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить залогъ въ размѣрѣ половины цѣны годичной аренды для торговъ, наличными деньгами кои лицу заторговавшему аренду будутъ зачислены въ счетъ арендной платы а всѣмъ другимъ немедленно возвращены.

Сверхъ того каждый приступающій къ торгамъ долженъ предъявить свидѣтельство выданное ему мѣстною Властью въ томъ на сколько оцѣняется его имущество и что онъ удовлетворяетъ всѣмъ условіямъ требуемымъ отъ арендаторовъ казенныхъ имѣніи. (Постановленіе б. Комисіи Финансовъ и Казначействъ отъ 11 Января 1834 г. N. 98170).

Заторговавшій аренду долженъ въ течевіи 20 дней послѣ заключеннаго съ нимъ контракта представить въ Польскій Банкъ залогъ въ размѣрѣ годичной арендной платы со включеніемъ годичныхъ казенныхъ податей слѣдуемыхъ съ арендуемаго имѣнія наличными деньгами или принимаемыми въ залогъ билетами по нарицательной ихъ цѣнѣ.

Подробнѣйшія свѣдѣнія и прочія условія торговъ и аренды, будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно въ канцеляріи Уѣзднаго Управленія.

Г. Гроецъ, Мая 22 дня 1869 года.

за Начальника Уѣзда,

Помощникъ, Колежскій Асесоръ,

1–3 (... ..)

Поименованіе по приходскихъ имѣній съ показаніемъ годичной арендной платы отъ коей начнутся торги.

Въ городахъ: Гройцы отъ 750 р с. Тарчина по приходское имѣніе, отъ 300 р. с., а участокъ шпитальною называемый отъ 40 р. с. (итого 340 р. с.), Могельницѣ съ огородомъ покостельной прислугѣ 182 р. с., Пржибышевѣ 126 руб. с., Гащинъ 4 руб. с., въ деревняхъ; Езернѣ 216 р. с., Левичинѣ съ фольваркомъ Забаровикъ Духовный 610 р. с., въ д. Варовъ 731 р. с., Блендовъ 106 руб. с.

Дѣлопроизводитель, Собоцкій.

N. D 3750. *Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Согласно предписаніямъ Губернскаго Правленія отъ 25 Апрѣля сего 1869 года за № 1420 и отъ 4 Мая за № 1539, симъ объявляетъ, что въ присутствіи Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія 30 Мая (11 Іюня) с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производится торги на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе ниже поименованныхъ подуховныхъ имѣніи и другихъ оброчныхъ статей т. е. съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г. по такоежъ число 1872 г., начиная торги отъ суммъ до нынѣ уплачиваемыхъ, а именно:

1. По Духовное имѣніе Бржезины, отъ суммы 28 руб. 22 к. въ годъ.
2. По Духовное имѣніе Варгоцинъ, отъ суммы 200 руб. въ годъ.
3. По Приходское имѣніе Гончице, отъ суммы 46 р. 15 к. въ годъ.
4. По Приходское имѣніе Жабянка, отъ суммы 210 р. въ годъ.
5. По Приходскія земли Рыки, отъ суммы 300 р. въ годъ.
6. По Приходскій фольварокъ въ м. Стенжицѣ, отъ суммы 160 р. въ годъ.
7. По Монастырскія земли въ м. Стенджицѣ, отъ суммы 124 р. въ годъ.
8. На аренду пропинаціоннаго дохода въ даревни Усняки, отъ суммы 91 р. 65 к. въ годъ.
9. На аренду таковагожъ дохода въ дер. Буды Усняцкѣ, отъ суммы 93 р. 30 к. въ годъ.
10. На аренду пропинаціоннаго дохода въ дер. Домировъ, отъ суммы 61 р. 50 к. въ годъ
11. На аренду Пропинаціонаго дохода въ дер. Выцинкѣ, отъ суммы 12 р. 71 коп. въ годъ.
12. На аренду пропинаціоннаго дохода въ дер. Корженевъ къ приходу Жабянка, отъ суммы 53 руб. 84 к. въ годъ.

Желающіе торговаться въ назначенномъ днѣ торговъ срокѣ на аренду по Духовныхъ имѣніо годичный платежъ съ коихъ опредѣленъ для торговъ въ свыше 150 рублей должны представить при запечатанныхъ объявленіяхъ написанныхъ четко безъ поправокъ и подчистокъ по прилагаемой у сего формѣ, доказательство Банка или какого либо казначейства въ уплатѣ залога равняющагося ¼ части суммы предназначенной къ торгамъ, на имѣнія же и прочія статьи въ коихъ арендный платежъ непревысшаетъ указанной выше суммы требуется лишь представленія доказательства въ уплатѣ залога ибо по этимъ оброчнымъ статьямъ будутъ производиться изустные торги.

Представленные соискателями залоги на случай неустойки при торгахъ, будутъ возвращены обратно. Залоги же удержавшееся будутъ удержаны съ обязанностію пополнить оные до размѣра годовой арендной платы поступленной на торгахъ и податей. Письменныя объявленія будутъ принимаемы до 3 часовъ по полудни въ день назначенный для торговъ, на конвертѣ коихъ слѣдуетъ сдѣлать надпись: „Начальнику Гарволинскаго Уѣзда" объявленіе на торги на аренду имѣнія N.

Подробныя условія къ этимъ торгамъ могутъ быть пересмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вследствіе оповѣщенія Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 17 Мая с. 1869 г. обязываюсь симъ принять трехлѣтнюю съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г. по такое же число 1872 г. аренду по Духовнаго имѣнія (N.) за сумму въ годъ (выписать сумму словами и цыфрами подвергаясь всѣмъ условіямъ заключимся въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ).

При семъ прилагаю квитанцію таковаго то казначейства во взносѣ залога въ количествѣ (выписать количество залога) каковой въ случаѣ если торги неостанутся за мною, я желаю самъ получить обратно (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто), постоянное мѣсто жительства моего въ N. писалъ въ N. дня, мца и года, (писать имя и фамилію).

Г. Гарволинъ, Мая 17 дня 1869 года.

2—3 Дѣлопроизводитель, Тессаро.

N. D 3422. *Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на удовлетвореніе казенныхъ домовъ, въ присутствіи Цѣхановскаго Уѣзднаго Управленія 10 (22) Іюня сего 1869 года, въ 11 часовъ утра, будутъ производится in plus публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе, съ 12 (24) Іюня 1869 года по тоже число 1872 года, имѣнія Румока, расположеннаго въ гминѣ Млоцкъ Цѣхановскаго Уѣзда.

Годичный доходъ съ сего имѣнія исчисленъ 600 руб. кромѣ платежа текущихъ казенныхъ взысканой и платежей слѣдующихъ Земскому Кредитному Обществу которые бизанъ вносить арендаторъ. Запечатанные объявленія должны быть писаны четко и безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ, по формѣ при семъ прилагаемой. Объявленія эти должны быть поданы на имя Начальника Цѣхановскаго Уѣзда не позже 11 часовъ утра того дня, въ которомъ производится будутъ торги. При объявленіи долженъ быть представленъ залогъ на сумму 150 руб. с. или же квитанція на внесеніе этого залога въ окружное казначейство.

На конвертѣ должно быть написано: „Начальнику Цѣхановскаго Уѣзда въ гор. Цѣхановѣ, объявленіе для торговъ на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе имѣнія Румока".

Объявленіе поданное послѣ назначеннаго срока, или же написанное не по формѣ и въ которомъ будутъ зачеркнуты или подчищены слова и если не будетъ представлено залога или квитанціи казначейства во внесеніи таковаго, будетъ считаться не дѣйствительнымъ.

Представленный залогъ не устоявшему на торгахъ будетъ тотчасъ, по окончаніи торговъ возвращенъ представившему оный или же отосланъ по принадлежности куда будетъ назначено конкурентомъ, залогъ же того, за кемъ останется на торгахъ имѣніе, будетъ удержанъ и не зависимъ отъ сего онъ обязанъ представить въ дополненіе залога такую сумму, какая причтется по расчету въ соразмѣрности предложеннаго на торгахъ (залога) дохода.

Кондиціи по симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, исключая праздничныхъ дней.

Г. Цѣхановъ, Мая 5 дня 1869 года.

в. и. д. Начальника,

3—3 Цѣхановскаго Уѣзда, (.......).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Цѣхановскаго Уѣзда отъ 5 Мая 1869 г. за № : симъ заявляю, что желаю взять въ трехлѣтнее арендное содержаніе, съ 12 (24) Іюня 1869 г. по тоже число 1872 г., имѣніе Румока за годичный доходъ (здѣсь обяснить сумму цифрами и прописью), кромѣ уплаты текущихъ казенныхъ взысканій и платежей, слѣдующихъ Земскому Кредитному Обществу. Всѣ обязанности возлагаемыя условіями торговъ, я исполню безъ отговорочно. При семъ для убезпѣченія торговъ прилагаю (если представляется залогъ при объявленіи то писать въ количествѣ такой суммы, если же представляется квитанція казначейства во внесеніе этого залога, то пояснить котораго именно и за какимъ №, и если залогъ представляется кредитными бумагами, то обяснить какими именно и на какую сумму каждая, каковой залогъ, если торги не состоятся за мною, прошу мнѣ возвратить лично или же переслать на мой счетъ (туда то) гдѣ будетъ мое мѣсто житель-ства.

Объявленіе написано (въ городѣ или деревни N. и пояснить число, мѣсяцъ и годъ) (здѣсь подписать разборчиво имя и фамилію лица, отъ имени котораго составлено объявленіе).

N. D. 3816. *Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, во всеобщее свѣдѣніе, что по причинѣ несостоявшихся, первоначально торговъ, производиться будутъ въ присутствіи Радиминскаго Уѣзднаго Управленія, вторично изустные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе начиная съ 20 Мая, (1 Іюня) 1869 года по такое же число 1872 года.

Къ 3 (15) Іюня 1869 года въ 10 часовъ утра.

1. Поземельнаго участка Радиминскаго настоятельства, начиная торги отъ суммы 265 руб. 12½ коп.

Въ тотъ же день въ 12 часовъ утра.

2. Земельнаго участка Клембовскаго настоятельства, начиная торги отъ суммы 79 руб. 27½ коп.

Въ тотъ же день въ 2 часа по полудни.

3. Земельнаго участка Неговскаго настоятельства, начиная торги отъ суммы 442 руб. 27½ копѣекъ серебромъ, а потому каждый желающій торговаться обязанъ прибыть въ сіе Управленіе въ означенный срокъ и представить залогъ въ размѣрѣ одной половины къ торгамъ назначенной суммы.

Подробные торговые условія могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и высокоторжеетвенныхъ дней.

Г. Радиминъ, Мая 23 дня 1869 года.

Начальникъ Уѣзда, Маіоръ,

1—3 Сѣдлецкій.

N. D. 3816 *Начальникъ Радѣевскаго Уѣзда.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи онаго 4 (16) Іюня с. г. начиная къ 10 часовъ утра, будетъ производиться въ сокращенномъ срокѣ публичные (in plus) изустные торги на отдачу въ трехъ-лѣтное арендное содержаніе ниже поименованныхъ по приходскихъ земель со дня 20 Мая (1 Іюня) с. г. по тоже самое число 1872 года.

Желающій торговаться долженъ представить предварительный залогъ, равняющійся ¼ части объявленной къ торгамъ сумы, который по окончаніи торговъ неудержавшемуся при оныхъ будетъ возвращенъ.

Прочіе же условія можно узнать въ Уѣздномъ Управленіи въ каждое время кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Земли подуховныя имѣющія быть отданы въ аренду.

1. Бычина по приходскія, отъ суммы 160 руб.
2. Конецкъ по приходскія, отъ суммы 272 р.
3. Раціонжекъ по приходскія, отъ суммы 332 р. 50 коп.
4. Служево по приходскія, отъ суммы 163 р. 50 к.
5. Страшево по приходскія отъ суммы 434 руб.

Г. Радѣевъ, Мая 22 дня 1869 года.

за Начальника, Помощникъ,

1—1 Титулярный Совѣтникъ, Служевскій.

N. D. 3658. *Начальникъ Кальварыйскаго Уѣзда.*

Вслѣдстіе предписанія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 6 Мая с. г. за № 1910, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что на отдачу въ арендное содержаніе казеннаго фольварка Михнево въ Кракопольской Гминѣ на 12-лѣтній срокъ, начиная съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г. по такое число 1881 г. будутъ производиться въ подвѣдомственномъ мнѣ Уѣздномъ Управленіи 16 (28) Іюня с. г. до 4 часовъ по полудни торги (in plus) посредствомъ запечатанныхъ объявленіи отъ суммы 259 руб. 15½ коп.

Соискатели обязаны представить объявленія писаны ясно, безъ подчистокъ по прилагаемой при семъ формѣ а кромѣ того представить залогъ въ размѣрѣ ¼ части суммы объявленной къ торгамъ, который устоящій при торгахъ долженъ будетъ сейчасъ пополнить до половины пожертвованной мнѣ арендной платы.

Подданныя же послѣ 4 часовъ объявленія хотябы заключали въ себѣ и самыя выгодныя условія, или писанныя неясно и съ подчистками, хотя и внесутся въ реестръ, небудутъ считаться законными.

О прочихъ условіямъ можно узнать въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе вызова Начальника Кальварійскаго Уѣзда отъ Мая с. г. за № ... симъ объявляю, что обязываюсь принять въ арендное содержаніе казенный фольварокъ Михнево на время съ 20 Апрѣля (1 Мая) с. г. по таковое же число 1881 г. за сумму 00 руб. (прописью) къ чему предъявляю залогъ, наличными деньгами или ликвидаціонными листами суммою 00. руб., который въ случаѣ неустоянія при торгахъ получу самъ, или прошу выслать на мой счетъ въ №.

Мѣсто жительства моего въ №, писалъ мца, дня 1869 г. четко и ясно, подписать званіе имя и фамилію.

Г. Кальварія, Мая 16 (28) дня 1869 г.

2—3 Штабсъ-Ротмистръ, (......).

N. D. 3471. *Новорадомское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія будутъ производится 2 (14) Іюня с. г въ 12 часовъ утра торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на постройку 1 й версты во II-й станціи Радомско-Пржедборской шоссе и 300 поч. саж. Радомско-Конецпольской шоссе у города Новорадомска, начиная съ общей суммы 2,132 руб. [illegible] взять этотъ подрядъ, должны представить объявленіе по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный залогъ 300 руб. наличными деньгами или ликвидаціонными листами или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать въ Новорадомское Уѣздное Управленіе, объявленіе на постройку шосейныхъ дорогъ въ Новорамскомъ Уѣздѣ на 1869 годъ.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрены ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней въ Новорадомскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія

Вслѣдствіе опубликованія Новорадомскаго Уѣзднаго Управленія, симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ постройки шосейныхъ дорогъ II разряда а именно I-ой версты во II й станціи Радомско-Пржедборской дороги и 300 поч. саж. Радомско-Конецпольской дороги у города Новорадомска за сумму здѣсь написать суммы прописью и цифрами согласно утвержденнымъ смѣтамъ и подвѣргаясь всѣмъ обязанностямъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны доказательство на представленный временный залогъ въ суммѣ 300 р. с. при семъ прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ № писалъ въ № числа № мца № 1869 года, подписать четко и фамилію.

Г. Новорадомскъ, Мая 8 дня 1869 г.

Начальникъ Уѣзда,

3—3 Надворный Совѣтникъ, (.....).

N. D. 3746. *Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Начальника Варшавской Губерніи отъ 10 Мая за N. 3267, симъ объявляется, что въ ввѣренномъ мнѣ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производиться изустныя торги (in plus) на трехгодичное арендованіе по настоятельскихъ имѣній т. е. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г., въ ниже слѣдующихъ срокахъ 2 (14) Іюня 1869 года.

1. Земли Броховскаго Настоятельства съ фолваркомъ Плецевице, рыбною ловлю и кузнею съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ пропинаціею на фолваркѣ Плецевицахъ съ 1 (13) Іюля 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 690 р. 50 к. с. въ годъ.

2. Фольварка Крживикъ принадлежащаго Иловскому настоятельству съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 825 р. с. въ годъ.

3. Земли Настоятельства въ Козловѣ бискупимъ съ 29 Октября (11 Ноября) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 462 р. 50 к. с. въ годъ.

4. Земли настоятельства въ Мистржевицахъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 300 р. 15 к. с. въ годъ.

5. Земли Настоятельстви въ Козловѣ Шляхецкомъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 506 р. въ годъ.

3 (15) Іюня 1869 г.

1. Земли Миколаевскаго Настоятельства съ 18 (30) Іюня 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 205 р с. въ годъ.

2. Земли Млодзѣшинскаго Настоятества съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 338 р. 25 к. с. въ годъ.

3. Земли Рыбинскаго Настоятельства съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюля) 1872 г. съ суммы 207 р. с. въ годъ.

4. Земли Шимановскаго Настоятельства съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 1,131 р. с въ годъ.

5. Земли Павловицкаго Настоятельства съ 30 Іюня (12 Іюля) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 4872 г. съ суммы 469 р. с. въ годъ.

4 (16) Іюня 1869 г.

1. Земли Настоятельства въ Завадахъ съ 5 (17) Декабря 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 170 р. 50 к. с. въ годъ.

2. Земли Павловицкаго Настоятельства съ 20 Октября (1 Ноября) 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 года съ суммы 350 р. с. въ годъ.

3. Луга принадлежавшаго Трояновскому Приходу съ 1 Января 1870 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 года, съ суммы 30 р. 10 к. с. въ годъ.

4. Участка земли принадлежавшей Иловскому Настоятельству съ 14 (26) Октября 1869 по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. съ суммы 50 р. 50 к. с. въ годъ.

5. Казеннаго фольварка Тычиноги въ двѣнадцати лѣтнюю аренду по 20 Мая (1 Іюня) 1881 г.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить залогъ въ размѣрѣ попродичной аренды, наличными или билетами имѣющими гаранцію, согласно курсу, а также свидѣтельство о зажиточности своей, и совершеннолѣтія.

Условія къ торгамъ могутъ быть расмотраваемы во всякое время въ часы службы въ канцеляріи Сохачевскаго Уѣзднаго Упра-

вленія въ г. Сохачевѣ, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней. Нынѣшнимъ арендаторамъ предоставляется право непредставленія къ торгамъ залоговъ, въ такомъ случаѣ если они представять квитанціи съ вноса послѣдняго арендного платежа.

Г. Сохачевъ, 20 Мая 1869 года.
Помощникъ. Штабсъ Капитанъ,
Шверинъ.
3—3

N. D. 3674. *Судъ Исправительной Полиціи I и II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Объявляетъ для свѣденія, что 12 (24) и 13 (25) дня Іюня с. г. начиная съ 10 часовъ утра въ зданій Судовъ на Дѣльной улицѣ, начнется лицитація депозытныхъ вещей, а именно: платья, бѣлія, дрогоценностей и т. п.

Г. Варшава дня 16 (28) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Жизневскій.

* * *

Niniejszym podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 12 (24) i 13 (25) Czerwca r. b. poczynając od godziny 10 z rana w gmachu sądowym, nastąpi sprzedaż przez licytację różnych przedmiotow depozytowych: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 3724. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w kancelarji szpitala tutejszego, głośna licytacja in plus na sprzedaż około 70 pudów szmat, pochodzących ze zniszczonej bielizny.

Pragnący zakupić takowe, zgłosić się mogą do kancelarji szpitala celem obejrzenia i powzięcia wiadomości o warunkach sprzedaży rzeczonych szmat, każdodzienie, prócz dni świąt uroczystych, w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa dnia 19 (31) Maja 1869 roku.

N. D. 3861. *p. o. Sekwestratora Skarbowego Powiatu Grodiskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Czerwca r. b. to jest w Piątek o godzinie 10 zrana na placu targowym w mieście Błoniu dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych w dobrach Gole gminie Gass różnych przedmiotów, a mianowicie: owce, krowy, świnie i bryczka, a to na satysfakcją zaległych podatków skarbowych, tęż dobra Gole obciążających.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę, w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Mszczonów d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.
Zygmunt Dzierżanowski.

N. D. 3900. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sylwiusza Mauersbergera Rewizora Pomiarów przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr. 2766 zamieszkalego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkalego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentom 5%, od dnia 1 Kwietnia n. s. 1867 r. i kosztami od Antoniego Szokalskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Wierzbowa Woźnicka z przyległościami tamże w powiecie Łęczyckim gubernji Kaliskiej zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Wierzbowa Woźnicka z przyległościami, składające się z jednego kawała ziemi i z wsi tegoż nazwiska, oraz wsi Wierzbowa Derszlej, w gminie Gostków, parafji Leźnica Duża, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy, w powiecie Łęczyckim gubernji Kaliskiej położone, prawem własności do Antoniego Szokalskiego, tamże zamieszkałego należące i w jegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 14, mórg 11, prętów 45 miary nowopolskiej, z której gruntu ornego około włók 9, łąk, pastwisk i wód około włók 4, lasów i zagajników około włóka 1, dróg, rowów i nieużytków około mórg 7, ogrodów mórg 2 prętów 45, i pod zabudowaniami około mórg 2 zawierające.

Na gruntach tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z drzewa. tynkowany, z 1 kominem murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym, z wystawką na 2 słupach gontami krytą.

2. Oficyna w pruski mur i masiv o jednym kominie murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

3. Zabudowanie z drzewa w węgieł pod gontem z piwnicą murowaną.

4. Chlewki z drzewa pod słomą.

5. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kulką.

6. Zabudowanie z drzewa w węgieł słomą kryte, na trzech słupkach.

7. Stajnia i wozownia z drzewa w węgieł pod słomą.

8. Stodoła z drzewa w węgieł o jednem klepisku i wierzejach na przestrzał.

9. Spichrz z drzewa w węgieł pod słomą.

10. Stodoła o dwóch klepiskach i 2 wierzejach na przestrzał z drzewa w węgieł pod słomą, a w niej młocarnia z maneżem czterokonnym.

11. Dwie obory z drzewa pod słomą, z których jedna z przystawką.

12 Zabudowanie (sieczkarnia) w pruski mur, w którem 2 sieczkarnie ręczne.

13. Dom ośmiorak nowy z drzewa o 2 kominach murowanych nad dach słomą kryty wyprowadzonych.

14. Klomb przed domem ad 1 opisanym drzewami dzikiemi porosły.

15. Dwa ogrody z których jeden fruktowy i warzywny, a w nim kilkanaście sztuk drzew owocowych starych i młodych, a drugi warzywny.

16. Dwie sadzawki chwastem zarosłe mające być zarybione.

17. Dziedziniec w pośród dopiero opisanych zabudowań, w środku którego doł z wodą w kształcie sadzawki.

18. Ogrodzenia w części około zabudowań, z drzewa w słupki, żerdzie i z chrustu, oraz różnego rodzaju drzewa dzikie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Andrzejowi Biernackiemu, Wójtowi gminy Gostków, we wsi Gostkowie powiecie Łęczyckim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Września 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży dóbr tych ułożonych. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia dziewiątego (dwudziestego pierwszego) Grudnia tysiąc ośmset sześćdziesiątego osmego roku, termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień osmy (dwudziesty) Stycznia tysiąc ośmset sześćdziesiątego dziewiątego roku. W którym to dniu też dobra przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rub. sreb. pięć tysięcy przysądzone zostały, a następnie tenże Trybunał tymże samym wyrokiem termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień szósty (ośmnasty) Marca tysiąc ośmset sześćdziesiąty dziewiąty rok, że jednakże w terminie tym sprzedaż do skutku nieprzyszła, przeto w dalszym ciągu tenże Trybunał wyrokiem zapadłym dnia trzynasty (dwudziesty piąty) Maja roku bieżącego, termin nowy do ostatecznego przysądzenia dóbr w mowie będących, wyznaczył na dzień dwudziesty piąty Czerwca (siódmy Lipca) tegoż roku w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale pierwszym o godzinie dziesiątej z rana pomienione dobra ostatecznie sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od sumy rub. srebrem 11,108 kop. 80 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzonych wykrytego.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3854.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przy ulicy Św. Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkały, w myśl Art. 972 i 960 K. P. S., podaje do wiadomości, iż z mocy 2-ch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie na powództwo Magdaleny-Marji z Rzętkowskich Władysława Rożyckiego Rejenta w Żarkach żony, w asystencji i za upoważnienieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Rożyckich, w mieście Żarkach Okręgu Lelowskim Powiecie Bendzińskim Gubernji Kieleckiej zamieszkałych, przeciwko: 1-o Małgorzacie z Żebrowskich po Adamie Charczewskim wdowie, w imieniu własnem, oraz jako opiekunce głównej nieletniego Feliksa-Antoniego Rzętkowskiego, w Warszawie pod Nr. 2256 zamieszkałej, 2-o Klemensowi Charczewskiemu obywatelowi, w Łętowie Okręgu Garwolińskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałemu, 3-o Katarzynie z Charczewskich Skorupskiej Aleksandra Skurupskiego kupca żonie, w asystencji i za upoważniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Skorupskim, w Warszawie pod Nr 415 zamieszkałym. 4 Juljannie-Florentynie z Charczewskich Sołtykiewiczowej, Michała Sołtykiewicza aptekarza małżonce, w asytencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Sołtykiewicz, w mieście Lublinie zamieszkałym, 5. Zofji-Annie-Nepomucenie z Charczewskich Henryka Czernego, urzędnika Banku małżonce, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojgu małżonkom Czerny, w Warszawie pod Nr. 2256 zamieszkałym. 6. Tekli z Rzętkowskich Bolesława Sikorskiego urzędnika żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej. czyli obojgu małżonkom Sikorskim, w Warszawie pod Nr. 1107 *a*. zamieszkałym. 7. Juljanowi Skorupskiemu, urzędnikowi Zarządu Finansów. w Warszawie pod Nr. 739 *a* zamieszkałemu, jako opiekunowi przydanemu nieletniego Antoniego Feliksa Rzętkowskiego. 8. Wojciechowi Konarzewskiemu obywatelowi, w Warszawie pod Nr. 1467 zamieszkałemu, zapadłych, jednego z dnia 5 (17) Grudnia 1868 r., którym dział majątku po niegdy Adamie Charczewskim pozostałego, nakazanym został i drugiego z dnia 12 (24) Marca 1869 r sporządzoną przez biegłych taksę zatwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 549, przed W-ym Teodorem Guzowskim Sędzią tegoż Drybunału delegowanym

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr 2256 w Warszawie przy ulicy Nalewki, w Cyrkule Policyjnym IV, w Gminie Magistratu miasta Warszawy położona, pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Warszawie w Wydziale I zostająca i składająca się.

a) Z domu frontowego masiv murowanego z cegły palonej na wapno, o parterze, 1 i 2 piętrze, oraz mieszkaniach poddasznych.

b) Oficyny z prawej strony podwórza masiv z cegły palonej na wapno murowanej, z piwnicami z klepionemi, o parterze, 1 i 2 piętrze, pokrytej blachą żelazną.

c) Oficyny z prawej strony dziedzińca, masiv z cegły palonej na wapno murowanej z piwnicami sklepionemi, o parterze, 1 i 2 piętrze pokrytej blachą żelazną.

d) Oficyny z prawej strony dziedzińca, masiv z cegły palonej na wapno murowanej, o parterze i 1-em piętrze blach żelazną pokrytej, zawierającej na parterze stajnie i wozownię.

e) Wozowni masiv murowanej z cegły palonej na wapno dachówką pokrytej

f. Stajni, wozowni i składów masiv z cegły na wapno murowanych, dachówką karpiówką pokrytych, o parterze i piętrze.

g) Składów masiv z cegły palonej na wapno murowanych, blachą żelazną pokrytych.

h) Stajni masiv z cegły palonej na wapno murowanej, dachówką karpiówką pokrytej.

i) Komórki w słupy murowane z cegły palonej na wapno z drzewa pokrytych, dachówką karpiówką z suterynami murowanymi.

k) Kloak z desek w słupy z 2-a śmietnikami, po bokach gontami krytych.

l) Śmietnika z bali w słupy pod gontem.

m) Składów masiv z cegły palonej na wapno murowanych, blachą żelazną pokrytych

n) Komórki z drzewa w słupy postawionej, gontami pokrytej.

o) Szopki z łat rzniętych postawionej gontami pokrytej.

p) Komórki ze schodami z drzewa pobudowanej gontami pokrytej

q) Trzech altan w ogrodzie z desek gontami pokrytych.

r) Szopki z desek pokrytej gontami.

s) Chlewiku z desek pod gontami

t) Dwóch studni balami cembrowanych w ogrodzie i bocznym dziedzińcu z pompami drewnianemi.

u) Parkanów z desek w słupy postawionych.

w) Sztachet w dziedzińcu.

x) Bramy dwupodziałowej szpungowej.

y) Studni w pierwszym dziedzińcu balami cembrowanej z pompą i pompo-krytem.

z) Bruku i mostków.

A. Gruntu pod zabudowaniami łok. kwad. 10585$^1/_2$.

B) Ogrodu fruktowego obejmującego powierzchni łokci kwadr. 3164$^1/_4$, z drzewami owocowemi, krzewami i inspektami.

W terminie pierwiastkowej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego powyżej wskazanem, przed W-ym Sędzią Delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 67,170 kop 4, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, oraz u podpisanego sprzedaż tę popierającego Patrona, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem

Warszawa d. 28 Kwiet. (10 Maja) 1869 r.
S Rotwand, Patron.

N. D. 3901.

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowolipki pod Nr 2383*a* położona, sprzedaną zostanie przez publiczną w drodze działów licytacją, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, zapadłych w dniach 7 (19) Marca i 30 Kwietnia (12 Maja 1869 r. pomiędzy sukcesorami benificjalnemi Eljasza Wilnera, a mianowicie: Aszerem Rubinem Wilner kupcem 2 ej gildy w mieście gubernialnem Grodnie, Cesarstwie Rosyiskim zamieszkałym i Fajwlem vel Fabjanem Wilner handlującym, w Warszawie pod N. 2383a zamieszkałym, obydwoma zamieszkanie prawne u podpisanego Obrońcy obrane mającemi i przez tegoż obrońcę stawającemi, z jednej strony, a Surą Ryfką z Silbermanów, po Eljaszu Wilner pozostałą wdową, z własnych funduszów utrzymującą się, w Warszawie pod Nr. 1810/11 zamieszkałą, działającą w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich Jenty i Chaima Lejby 2-ch imion z niegdy Eljaszem Wilner spłodzonych dzieci, których przydanym opiekunem jest Szama Goldberg handlujący w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1809 zamieszkały, niemniej jako nabywczynią praw Cypy Liby z Wilnerów Prussakowej, Samsonem Majerem Wilner handlującym, w Warszawie pod Nr 2383*a* zamieszkałym. Hanną Czyżą z Wilnerów Abrahama Kaufmana handlującego żoną, w asystencji męża działającą wraz z tymże w mieście Hull w Anglji zamieszkałą, tudzież Fajgą z Wilnerów Lejby Lewenstejna handlującego żoną, w asystencji męża działającą, wraz z tymże w mieście Wierzbołowie Okręgu Kalwaryjskim Gubernji Suwałkskiej zamieszkałą, zamieszkanie prawne u Sury Ryfki Wilner wdowy, w Warszawie pod Nr. 1810/11 obrane mającemi, z drugiej strony.

Nieruchomość ta, składa się z kamienicy frontowej murowanej blachą żelazną krytej, o suterynach, parterze i dwóch piętrach, na zbiegu ulic Nowolipki i Nowo-Karmelickiej narożnie stojącej, tudzież z kloak i komórek murowanych, studni cembrowanej z pompą i parkana drewnianego, na gruntu wieczystoczynszowego łokci kwadratowych 2182, z którego opłaca się czynszu rs. 7 kop. 60 rocznie.

Po odbyciu w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r. publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 7 (19) Lipca 1869 roku godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Edmundem Jałowieckim Sędzią Trybunału delegowanym, wyznaczony został.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego obrońcy przy Senacie sprzedaż tę popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576 zamieszkałego, lub w kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. III.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 14,550 kop. 45, jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.
Aleksander Parisot,
Obrońca przy Warsz. Dep. Rząd. Senatu.

N. D. 3899.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471*b* zamieszkały ogłasza i obwieszcza niniejszem, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. zapadłego, między

1 Anielą z Le Brunów Godlewską, Antoniego Godlewskiego obywatela żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Godlewskiemi w dobrach Kamionna Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałymi, przez Karola Thieme Obrońcę przy Senacie stawającemi, z jednej, a

Współsukcesorami niegdy Pauliny z Celińskich i Aleksandra małżonków Le Brunów jako to:

2. Marcelim Le Brun obywatelem w Warszawie pod Nr. 1582.

3 Antonim Werner Pisarzem Sądu Apelacyjnego Królestwa, jako ojcem i opiekunem głównym nieletniej Aleksandry Marji-Leonji trzech imion Werner z niegdy Cecylją z Le

Brunów spłodzonej córki, w Warszawie pod Nr. 1355h.

4. Piotrem Le Brun obywatelem, jako przydanym opiekunem powyższej nieletniej, w Warszawie pod Nr. 1769a zamieszkałemi, wszystkiemi przez Wojciecha Bronikowskiego Patrona stawającemi, oraz

5. Józefem Celińskim, właścicielem dóbr Grutów tamże w Okręgu Sądu Pokoju w Błoniu zamieszkałnm, jako opiekunem szczególnym do działów dla nieletniego Aleksandra-Piotra-Ludwika Le Brun mianowanym.

6. Ludwikiem Lesznowskim, b. urzędnikiem Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, jako przydanym opiekunem powyższego nieletniego w Warszawie pod Nr. 1769a zamieszkałym, obydwoma przez Wincentego Majewskiego Obrońcę przy Senacie stawającemi, z drugiej strony.

Sprzedana będzie w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III przed W. Jałowieckim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym, nieruchomość Nr. 412c w Warszawie położona, posesja powyższa stojąca na gruncie czynszowym, obejmuje łokci kw. około 3554 i leży w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w cyrkule policyjnym i administracyjnym 10 przy ulicy Królewskiej.

Pierwsza publikacja odbyła się w d 10 (22) Marca 1869 r termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. godzinę 9¾ rano oznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 71,205 kopiejek 84¾. Vadium wymagane jest rsr. 3,500.

Taksa, zbiór objaśnień i warunki mogą być przejrzane w Wydziale III Trybunału i u Karola Thieme Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 471b mieszkającego, przedaż popierającego.

Warszawa dnia 13 (25) Marca 1869 r.

Karol Thieme, Obrońca przy Senacie.

Po spełznięciu wyznaczonego na d 9 (21) Maja 1869 r. terminu do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 412c Trybunał Cywilny wyrokiem d 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r. wydanym taksy powyższej nieruchomości zniżył do rs 62,000 i termin do ostatecznego przysądzenia na d. 9 (21) Czerwca 1869 r. godzinę 5 po południu wyznaczył który to termin odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III przed delegowanym Sędzią W. Jałowieckim. Licytacja zacznie się od sumy rs. 62,000. Vadium wymagane jest rs. 3,500.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.

Karol Thieme, Obrońca przy Senacie.

N. D. 3897.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako obrońca Teofila Smykowskiego, zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie wyroków dnia 28 Września (10 Października) 1862 roku, i 17 (29) Marca 1867 r. w Trybunale Cywilnym Warszawskim, oraz d. 8 (20) a w kontynuacji 14 (26) Czerwca 1866 r. w Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego nakazujących oszacowanie i sprzedaż dóbr Rybitwy w drodze działów, jak niemniej wyroku w Trybunale Cywilnym Warszawskim d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r. taksę wraz z opinją przez biegłych sporządzoną zatwierdzającego, zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów:

DOBRA ZIEMSKIE

Rybitwy, własnością Teofila Smykowskiego i nieletniego Stanisława Wereżyńskiego, którego opiekunem głównym jest Gracjan Wereżyński Rejent w Lubartowie zamieszkały, a przydanym opiekunem Antoni Okryński, oraz tegoż Gracjana Wereżyńskiego ojca i naturalnego opiekuna Stanisława Wereżyńskiego. Dobra te leżą w gubernji Kaliskiej powiecie Łęczyckim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łęczycy, w gminie Witoni; odległe od miasta Warszawy mil 18, od miasta Kalisza mil 12, od miasta Łęczycy mil 1½; przez dobra powyższe przepływa rzeka Bzura. Graniczą na północ z dobrami Rumortow na wschód z dobrami Kuchary na południe z dobrami Witoszewice na zachód z dobrami Prondzew. Rozległość oprócz gruntów przeszłych na własność włościan wynosi włók 15. Gleba ziemi jest żytnia klasy pierwszej. Oziminy wysiewa się około korcy 247. Zabudowania są następujące: Dwór z drzewa w dobrym stanie. Dom folwarczny z gliny. Stajnie i wozownie z pacy słomą pokryte. Chałupa czworak z drzewa postawiona słomą kryta. Obora z gliny słomą pokryta. Spichrz z drzewa. Owczarnia. Stodoła o jednym klepisku z drzewa postawiona, i stodoła murowana z cegły palonej na wapno o dwóch klepiskach nowa.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych w d. 3 (15) Czerwca 1867 roku sporządzonej.

Po odbyciu w dniu 7 (19) Lutego 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia powyższych dóbr po rozsądzeniu sporów o zmianę warunków wytoczonych na d. 9 (21) Czerwca r. b. godzinę 5 z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale pierwszym, przed W-nym Sadkowskim Asesorem Trybunału delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 27,692 kop. 40. jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d 14 (26) Maja 1868 r.

Zygmunt Krysiński,

1—1 Obrońca przy Senacie.

N. D. *3853. Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na skutek wyroku tegoż Trybunału z powództwa Bolesława Sucheckiego, naprzeciw Stefanji Sucheckiej na dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 r. zapadłym, sprzedane zostaną w drodze działów dobra Przystajnia w Okręgu Kaliskim położone, z inwentarzami żywemi i martwemi, na gruncie się znajdującemi, w Trybunale Cywilnym w Kaliszu przed Sędzią Sulimierskim delegowanym.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 26,268 kop. 80, taksą wyśrodkowanej.

Zbiór objaśnień, oraz warunki sprzedaży, złożone zostały w biórze Pisarza Trybunału miejscowego w dniu 10 (22) Kwietnia 1869 r. a termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia, wyznaczony został jednocześnie na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r. godzinę 3 z południa, w którym po uznaniu formalności za dopełnione, dobra te Wincentemu Jaruszalskiemu Patronowi Trybunału, w zastępstwie Franciszka Nowickiego Patrona sprzedaż wyrabiającego, działającemu temczasowo za rs. 26,268 kop. 80 przysądzone i termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia na dzień 11 (23) Czerwca 1869 r. godzinę 4 z południa w sali audjencjonalnej Trybunału tegoż, wyznaczony został.

Kalisz d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.

Nowicki.

N. D. 3851. Z mocy uchwały rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie w interesie Heleny, Emilji i Lucyny nieletnich Trzcińskich po Lucynie z Jawornickich Trzcińskiej pozostałych dzieci, w dniu 2 (14) Grudnia 1867 r. zapadłej, a przez decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 roku potwierdzonej, na popieranie Felicjana Trzcińskiego ojca i głównego opiekuna tychże nieletnich we wsi Jeziornie Powiecie Warszawskim zamieszkałego, których to nieletnich opiekunem przydanym jest Ludwik Rossman obywatel w dobrach Bielawie Okręgu Warszawskim zamieszkały, sprzedane zostaną w drodze beneficjalnej.

Dobra Swietlikowa-Wola B, v Łukowa-Wola, z przyległościami, w gminie Policzna, w Powiecie i Okręgu Kozienickim, Guberuji Radomskiej położone, od Radomia wiorst 40 odległe, w glebie żytniej mórg 539 m. n. rozległości mające, żadnemi służebnościami włościańskiemi nie obciążone i od gruntów włościan odseperowane. W dobrach jest dwór drewniany szabrowany z rozległym i pięknym ogrodem owocowym, stajnia, wozownia i chlewki murowane, stodoła nowa, czworak i dwojak drewnianiane. Wysiewy żyta korcy 60, pszenicy korcy 15, jarzyny w ilości odpowiedniej. Lasu jest mórg 104 wystarczającego na gruntową potrzebę. Podatki i ciężary gruntowe rocznie wynoszą rs. 115.

Sprzedaż wywołaną zostanie od sumy rs. 12,273 kop. 34, na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu, przed Sędzią Feliksem Stępkowskim delegowanym.

Warunki sprzedaży ogłoszono po raz pierwszy w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. i licytacja przygotowawcza nastąpi w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 4 po południu.

Sprzedażą kieruje podpisany Patron Trybunału, u którego warunki sprzedaży i taksa są do przejrzenia.

Radom dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.

Władysław Jawornicki, Patron Tryb.

W dniu dzisiejszym odbyto przygotowawczą licytację i sprzedaż stanowcza nastąpi w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 4-ej z południa.

Radom dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.

Władysław Jawornicki.

N. D. 3896. W dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r. o godz. 10 z rana na targu w rynku Starego-miasta, płaszcz szaraczkowy czarnemi baranami podbity z peleryną z kołmierzem i wyłogami z futra małpiego, w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godz. 10 z rana w rynku Nowego-miasta, różne meble jesionowe, jako to: szafa, komoda, stoły, sofa, szlaban, krzesełka, fotele, łóżka machoniowe i t. p. objekta przez licytacją publiczną sprzedane zostaną.

Wichrowski, Kom. p. S. A. K. P.

N. D. 3904. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości, jako to: meble machoniowe i jesionowe, lustra, kinkiety, szafa, stoły sosnowe, samowary, narzędzia kuchenne i gospodarskie, oraz garderoba damska i męzka i bielizna w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godz. 10 z rana na targu Grzybów, meble machoniowe i jesionowe w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów, łóżko i stół jesionowe w dniu 2 (14) Czerwca o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną-bramą, łóżko jesionowe, stoliki, kufry, wóz, uprzęże oraz 2 wałachy w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na targu Wołowym na Pradze, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

A. *Gawryłów*, Komornik.

N. D. 3903. Prawnie zajęte objekta, jako to: różne meble machoniowe i jesionowe, lustra, samowar, naczynia kuchenne, garderoba męzka, zegarek złoty angielski i t. p. w Warszawie w d. 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana przed Trzema Krzyżami, w d 3 (15 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą i w d. 4 (16) t. m. o godzinie 10 rano na Starem Mieście, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D. 3902. W dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu przy Trzech Krzyżach zwanym, meble jesionowe, machoniowe, lustro, zegar; w tymże dniu o godzinie 1 z południa na targu Nowe Miasto: łóżko jesionowe, chustka, okrycie, i w dniu 2 (14, Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe na targu Muranów, kubek srebrny, swieczniki, oraz w tymże dniu o godzinie 2 z południa na targu pod Lwem zwanym: meble jesionowe, wszystko prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, przez publiczną licytację sprzedane zostaną

1—1 *Pawłowski*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. *3740. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Франца Гоппе, лѣтъ 35, мызоваго приказчика, жителя деревни и гмины Пекары, Гродискаго уѣзда, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, явиться въ здѣшнемъ Судѣ въ продолженіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія, въ противномъ же случаѣ Судъ поступитъ по законамъ.

Г. Варшава, 20 Мая (1 Іюня) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Мочидловскій.

* * *

Wzywa niniejszem Franciszka Hoppe lat 35 mającego, karbowego, mieszkańca wsi i gminy Piekary, Powiatu Grodzieckiego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej, w razie bowiem przeciwnym Sąd postąpi stosownie do prawa.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. *3137. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что отобрано посредствомъ полиціи отъ подозрительнаго лица зеленое одѣяло, которое находится въ сохраненіи здѣшняго Суда, по этому приглашаетъ владѣлецъ онаго явиться въ Судъ съ доказательствами собственности въ теченіи 30 дней, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Варшава дня 25 Апрѣля (7 Мая) 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

Niniejszem podaje do wiadomości, że odebrano za pośrednictwem policji od osoby podejrzanej kołdra zielona, znajduje się w zachowaniu Sądu tutejszego, z jakiego to powodu wzywa właściciela onej, aby z dowodami własności przybył do Sądu w przeciągu dni 30, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie podług prawa.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *3135. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія Г. Варшавы.*

29 Мая (10 Апрѣля) с. г. въ 5 часовъ по полудни на углу улицъ Брацкой и Алей-Ерусалимской, былъ найденъ человѣкъ неизвѣстной фамиліи и мѣсто проживанія, который былъ отставленъ въ госпиталь и еще во время вѣзенія его скоро постижно кончилъ жизнь.

Судебное обозреніе этого человѣка указываетъ: что онъ постоянно занимался пьянствомъ, имѣлъ около 40 лѣтъ, средняго роста, волоса темные, лицо круглое, усы блондъ, былъ одѣтъ въ полу шубокъ въ черные штаны съ зеленою выпусткою, рубашку бѣлую, безъ сапогъ.

Судъ проситъ всякаго человѣка, чтобы о фамиліи и происхожденіи этого человѣка уведомилъ Судъ, если что нубудь знаетъ, а то въ теченіи 30 дней.

Варшава дня 16 (28) Апрѣля 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

Dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. o godzinie 5 po południu na rogu ulic Brackiej i Alei Jerozolimskiej, znaleziony został nieprzytomny człowiek niewiadomego nazwiska i pochodzenia, który niesiony do szpitala, w drodze życie zakończył.

Dochodzenie sądowo-lekarskie wykryło, że człowiek ten był nałogowym pijakiem, miał lat około 40, oczy szare, wzrost średni, tuszę mierną, włosy ciemne, twarz okrągłą, zarost wygolony, tylko wąsy blond średniej długości pozostawione, ubrany był w kożuszek krótki, spodnie czarne stare z zieloną wypustką, koszulę białą i kamizelkę z szarego żołnierskiego sukna, na nogach butów nie miał.

Wzywa przeto każdego, ktoby o nazwisku i pochodzeniu rzeczonego człowieka wiadomość posiadał, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawił się w Sądzie tutejszym a złożenia zeznania.

Warszawa dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *3739. Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Мая мѣсяца 8 (20) дня с. г. отобрано у подозрительной женщины разныя вещи, вѣроятно происходящія изъ лавки локтевыхъ товаровъ, а именно: ситцу желтаго 14 аршинъ, лиловаго 4 аршина, бѣлаго 4½ аршина, съ зелеными полосками, три четверти аршина, бумажнаго полотна 1 аршинъ, холстинка 2 аршина, платокъ шерстяный съ красными пасами, ситцу бѣлаго съ мушками 23 аршина, ситцу синого 14 аршинъ, бѣлаго полотна 4 аршины и 3 платка полу мерстяные, которые находятся въ депозитѣ здѣшняго Суда. По этому приглашаетъ владѣльца оныхъ, явится въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней съ доказательствами, что сказанныя вещи законнаго ему принадлежатъ, ибо въ противномъ случаѣ съ предмѣтами сими поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава дня 17 (29) Мая 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій

* * *

Dnia 8 (20) Maja r. b. odebrano od podejrzanej kobiety różne rzeczy mogące pochodzić ze sklepu łokciowych towarów, a mianowicie: nankinu żółtego w paski 14 łokci, nankinu lilia 4 łokcie, nankinu białego 4½ łokcia, nankinu w zielone kratki trzy ćwierci łokcia, łokieć białego perkalu, perkalu dwa łokcie, wełnianą chustkę w czerwone paski, nankinu białego w muszki 23 łokcie, perkalu granatowego 14 łokci, białego płótna 4 łokcie i trzy chusteczki pół wełniane w depozycie Sądu tutejszego znajdujące się, wzywa przeto właściciela takowych, aby najdalej w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu, w przeciwnym bowiem razie z przedmiotami temi według prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. *3800. Судъ Простой Полиціи въ Ловичѣ.*

Апрѣля 23 (Мая 5) дня т. г. у подозрительнаго лица отобрано гнѣдую лошадь, средняго росту, 15 лѣтъ, безъ особенныхъ примѣтъ, старый съ клещинами и холщевою подкладкою хомутъ, и узду безъ вожжей. Потому приглашаетъ неизвѣстнаго сихъ предметовъ владѣльца, явиться въ теченіи 30 дневнаго срока въ нашъ Судъ съ доказательствами на право собственности, ибо по истеченіи сказаннаго срока съ предмѣтами тѣми будетъ поступлено по закону.

Ловичъ 8 (20) Мая дня 1869 года.

и. д. Подсудка,

Колежскія Асесоръ, Знаевскій.

* * *

W dniu 23 Kwietnia (5 (Maja) r. b. u osoby podejrzanej zakwestjonawano konia gniadego średniego bez odmiany, lat około 15 mającego, chomonto stare z kleszczynami i podkładka płócienna, oraz uzdeczką surowcową bez lejc. Wzywa zatem właściciela tych przedmiotów, aby z dowodami własności ich, tu zgłosił się, gdyż po upływie dni 30 od daty tego ogłoszenia z zakwestjonowanemi podług prawa będzie postąpionem.

Łomża d. 8 (20) Maja 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Żnajewski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.